

# Zbigniew Anusik

---

## Między Rosją i Francją : zarys dziejów wewnętrznych i polityki zagranicznej Szwecji w latach 1751-1772

---

Przegląd Nauk Historycznych 1/2, 33-69

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

ZBIGNIEW ANUSIK  
Uniwersytet Łódzki

## **Między Rosją i Francją Zarys dziejów wewnętrznych i polityki zagranicznej Szwecji w latach 1751–1772**

W latach 1719–1723 wypracowano w Szwecji system rządów, który do minimum ograniczał wpływ korony na sprawy państwa i oddawał w ręce stanów (*riksdagu*) pełną kontrolę nad życiem politycznym kraju. Po okresie karolińskiego absolutyzmu (lata 1654–1718), Szwecja wkroczyła w „epokę wolności” (*frihetstiden*). Ani królowa Ulryka Eleonora (1719–1720), ani jej słaby małżonek – Fryderyk I Heski (1720–1751) nie byli w stanie przeciwstawić się połączonym siłom arystokracji, średniej i niższej szlachty oraz zamożnego mieszczaństwa. Występując solidarnie przeciwko monarchii i dążąc konsekwentnie do jak największego osłabienia władzy królewskiej, szwedzkie elity były jednak podzielone i targane wewnętrznymi sprzecznościami. Od początku „epoki wolności” szwedzki *riksdag* był więc widownią gwałtownych walk i sporów partyjnych. W latach dwudziestych XVIII w. partia holsztyńska (ugrupowanie to popierało pretensje do tronu siostrzeńca Ulryki Eleonory – Fryderyka Karola von Holstein-Gottorp) walczyła o wpływy ze stronnictwem heskim. W latach 1726–1738 na szwedzkiej scenie politycznej dominował potężny prezydent Kancelarii (*kanslipresident*) – Arvid Bernhard Horn af Ekebyholm. Po jego ustąpieniu rządu w Szwecji przeszły na długie lata w ręce stronnictwa „kapeluszy”. Stronnictwo to od początku swojego istnienia ciążyło ku Francji, nad Sekwaną szukając poparcia przeciwko Rosji i Anglii. Ku tym ostatnim państwom zwracali się natomiast dawni klienci i sojusznicy Arvida Horna, którzy utworzyli opozycyjne wobec „kapeluszy” stronnictwo „czapek”.

Rywalizując ze sobą zażarcie o głosy wyborców, oba stronnictwa stały na gruncie niezmienności szwedzkiej konstytucji, co wykluczało w zasadzie jakiegokolwiek marzenia o wzmocnieniu władzy królewskiej.

Niemniej jednak, na początku lat czterdziestych XVIII w. Ludwika Ulryka Hohenzollern, energiczna małżonka następcy szwedzkiego tronu – Adolfa Fryderyka von Holstein-Gottorp (*nota bene* jego kandydatura została narzucona Szwedom przez dwór petersburski), nawiązała kontakty z Carlem Gustafem Tessinem, jednym z czołowych przywódców partii „kapeluszy” i głównym orędownikiem orientacji pruskiej. Ponieważ „kapelusze” przeżywali w tym czasie dość poważny kryzys wewnętrzny po przegraniu sprowokowanej przez siebie wojny z Rosją (działania wojenne toczyły się w latach 1741–1743), Tessin poczynił księżnej pewne obietnice dotyczące wzmocnienia władzy królewskiej po śmierci Fryderyka I. Uzyskane w ten sposób poparcie ze strony Adolfa Fryderyka i Ulryki Eleonory przyczyniło się też w dość istotnym stopniu do zwycięstwa „kapeluszy” nad partią „czapek” podczas obrad *riksdagu* 1747 r. Obdarzony urzędem *kanslipresidenta* Tessin przejął pełną kontrolę nad polityką zagraniczną państwa, a pozycja stronnictwa, współpracującego odąd ściśle z następcą tronu i jego żoną, po raz kolejny została wzmocniona.

Wbrew jednak nadziejom Ulryki Eleonory, spodziewana od dawna śmierć Fryderyka I Heskiego (zmarł 25 marca/5 kwietnia 1751 r.) i koronacja Adolfa Fryderyka (26 listopada/7 grudnia 1751 r.) nie wywarły większego wpływu na kierunek polityki państwa, chociaż na zwołanym po śmierci starego króla *riksdagu* 1751–1752 r. od początku zdecydowaną przewagę posiadało rządzące stronnictwo „kapeluszy”. Wygrało ono bowiem walkę o przewodnictwo w Izbie Rycerskiej (najważniejszej z czterech izb stanowych szwedzkiego parlamentu). Marszałkiem stanu szlacheckiego (*lantmarskalk*) wybrano jednego z przywódców rządzącego stronnictwa – hrabiego Henninga Adolfa Gyllenborga. Ponieważ zaś w 1751 r. nie groziła już Szwecji zbrojna interwencja ze strony Rosji (w latach 1749–1750 dwór petersburski gwałtownie protestował przeciwko domniemanemu zamiarowi obalenia przez „kapeluszy” obowiązującej w Szwecji konstytucji i poszerzenia zakresu władzy królewskiej), mogło się wydawać, że nic nie przeszkodzi teraz prezydentowi Kancelarii, Carlowi Gustafowi Tessinowi w wywiązaniu się z obietnicy znacznego rozszerzenia prerogatyw królewskich złożonej przed kilkoma laty ówczesnemu następcy tronu i jego małżonce. W czasie obrad *riksdagu* 1751–1752 r. okazało się jednak, iż „kapelusze” nie zamierzają dotrzymać składanych wcześniej przyrzeczeń. Przyszło im to tym łatwiej, że ani w Wersalu, ani też w Berlinie nie myślano wcale o tym, żeby stanowczo nalegać na zmianę szwedzkiej kon-

stytucji<sup>1</sup>. W tej sytuacji zobowiązania koronacyjne, jakie narzucono Adolfowi Fryderykowi, musiały oznaczać definitywną porażkę wszelkich tendencji absolutystycznych. Zamiast rozszerzyć zakres władzy królewskiej sejm 1751 r. zdecydował, iż uprawnienia monarchy zostaną po raz kolejny ograniczone. W zamian za zgodę na koronację nowego władcy stany uzyskały bowiem zmianę trybu powoływania prezesa Kancelarii. Do tej pory był on mianowany przez króla. Od 1751 r. uprawnienie to przeszło na *riksdag*. Zawód, który spotkał nową parę królewską ze strony Carla Gustafa Tessina, kosztował tego ostatniego utratę przewodnictwa w Radzie Państwa. W marcu 1752 r. dotychczasowy prezes Kancelarii został zmuszony do złożenia dymisji i wycofania się z życia politycznego. Nie zaszkodziło to jednak w żaden sposób interesom obozu rządzącego, gdyż *riksdag* niemal natychmiast obdarzył godnością przewodniczącego Kolegium Kanclerskiego (*kanslipresidenta*) czołowego przedstawiciela stronnictwa „kapeluszy” – hrabiego Andersa Johana von Höpkena<sup>2</sup>.

Odpowiedzią dworu królewskiego na zdecydowanie wrogie wobec nowego władcy poczynania „kapeluszy” było nawiązanie ścisłej współpracy politycznej z partią „czapek”. Przez trzy lata, które upłynęły od zakończenia obrad pierwszego w czasie jego panowania *riksdagu*, Adolf Fryderyk pozostawał w otwartym konflikcie ze

<sup>1</sup> Szerzej o problemach ustrojowych i sytuacji politycznej w Szwecji w pierwszym okresie „epoki wolności” (lata 1718–1751) por. Z. Anusik, *W cieniu rosyjskiego imperium. Zarys dziejów wewnętrznych i polityki zagranicznej Szwecji w latach 1718–1751*. „Acta Universitatis Lodzianensis” 2000, Folia historica 69, s. 5–36. Syntetyczne omówienie polityki wewnętrznej i zagranicznej Szwecji w całym okresie „epoki wolności” (lata 1718–1772) por. M. Roberts, *The Age of Liberty 1719–1772, Sweden 1719–1772*, Cambridge 1986; oraz Z. Anusik, *Dyplomacja szwedzka wobec kryzysu monarchii we Francji w latach 1787–1792*, Łódź 2000, s. 15–55.

<sup>2</sup> C. G. Malmström, *Sveriges politiska historia från konung Karl XII:s död till statshvälfnigen 1772*, Bd IV, Stockholm 1899, s. 1–88; L. Stavenow, *Frihetstiden. Sveriges historia till våra dagar*, utg. av E. Hildebrand och L. Stavenow, Bd IX, Stockholm 1922, s. 237–254; W. Holst, *Fredrik I*, [w:] *Svenskt Biografiskt Lexikon* (dalej: SBL), Bd XVI, Stockholm 1964–1966, s. 471; L. Stavenow, *Adolf Fredrik*, [w:] *ibidem*, Bd I, Stockholm 1918, s. 200; B. Sallnäs, *Tessin Carl Gustaf*, [w:] *Svenska Män och Kvinnor. Biografisk Uppslagsbok*, Bd VII, Stockholm 1954, s. 491; W. Skrzetuski, *Dzieje królestwa szwedzkiego od panowania Waldemara, to jest od R. 1250 aż do niniejszego Roku według lat porządku opisane*, Warszawa 1772, s. 384–385; A. Kersten, *Historia Szwecji*, Wrocław 1973, s. 261; I. Andersson, *Dzieje Szwecji*, Warszawa 1967, s. 208. W. Konopczyński tak oto charakteryzował Andersa Johana von Höpkena: „Dyplomacją szwedzką dowodził od wiosny r. 1752 prezes kancelarii Höpken starszy (Jan Andrzej), człowiek subtelny, wykształcony, ale bez werwy intryganckiej i śmiałej inicjatywy, nie mówiąc już o wyczerpanym nad Melarem animuszem rycerskim”. Por. *idem*, *Polska a Szwecja. Od pokoju oliwskiego do upadku Rzeczypospolitej 1660–1795*, Warszawa 1924, s. 173.

zdominowaną przez „kapeluszy” Radą Państwa (senatem) i Tajna Komisją *riksdagu*, która w okresie między sesjami sejmu sprawowała kontrolę nad wszystkimi organami władzy wykonawczej. Rząd jednak trzymał się mocno, zacieśniając współdziałanie z dworem wersalskim, z którym podpisał w styczniu 1754 r. nową konwencję subsydiową. W tym samym czasie Ludwika Ulryka cierpliwie przygotowywała grunt do akcji mającej na celu obalenie dotychczasowego porządku konstytucyjnego, znajdując pewien posłuch wśród części arystokracji, młodych oficerów i rojalistycznie usposobionych chłopów. Królowa liczyła również na współdziałanie ze strony przywódców partii „czapek”, którzy opowiadali się za nieznacznym wzmocnieniem władzy królewskiej. Do starcia inspirowanej przez dwór opozycji z obozem rządzącym doszło w czasie obrad *riksdagu* 1755–1756 r. Pierwsi zaatakowali „kapelusze”, składając w imieniu Rady Państwa skargę konstytucyjną na króla. Zarzucano w niej Adolfowi Fryderykowi łamanie przyjętych w 1751 r. zobowiązań koronacyjnych. Król, który groził początkowo abdykacją, musiał przyjąć publiczną krytykę swojego postępowania i podporządkować się Radzie. Z poduszczenia dworu doszło jednak wkrótce do ostrych wystąpień przeciwko rządowi w Izbie Chłopskiej. Burzliwa debata zakończyła się ogólną bijatyką. Kiedy zaś zarządzone śledztwo wykazało związek króla z zamieszkami, wielu zdeklarowanych stronników dworu zbiegło za granicę. Nieudany atak ze strony opozycji zamiast osłabić – wzmocnił więc partię „kapeluszy”, która w odwecie za poczynania Adolfa Fryderyka przeforsowała ustawę o ustanowieniu faksimile podpisu królewskiego, prowadzącą do faktycznego odsunięcia króla od rządów. W tej sytuacji Ludwika Ulryka zdecydowała się na krok ostateczny, podejmując próbę dokonania zamachu stanu (na jego koszt królowa zastawiła w Hamburgu własne klejnoty). Przygotowania do przewrotu były w pełnym toku, kiedy nagle w nocy z 22 na 23 czerwca 1756 r. spisek został wykryty. Sprawcą klęski niedoszłych zamachowców okazał się nowy lider stronnictwa „kapeluszy”, *lantmarskalk* stanu szlacheckiego – hrabia Fredrik Axel von Fersen. Na rozkaz kierowanej przez niego Tajnej Komisji w dniu 23 czerwca aresztowano marszałka dworu królewskiego, barona Gustafa Jakoba Horna af Ranzien. W więzieniu znalazł się również młody przyjaciel pary królewskiej – hrabia Eric Brahe. W ślad za tym nastąpiły kolejne aresztowania. Adolf Fryderyk nie miał odwagi stanąć w obronie swoich zwolenników. 23 lipca 1756 r. stracono więc w Sztokholmie Horna, Brahego i dwóch innych, zamieszanych w spisek arystokratów. W trzy dni później powędrowało na szafot czterech podoficerów gwardii królewskiej. Antykonstytucyjne sprzy-

siężenie zostało rozbite, a para królewska doznała dotkliwych upokorzeń. Bezpośrednim skutkiem niepowodzenia zamachu stanu z 1756 r. było niemal całkowite unicestwienie władzy monarszej. Zastanawiano się nawet nad możliwością zniesienia monarchii w Szwecji, ale uznano ten krok za niezgodny z obowiązującą konstytucją. Dokonane przez triumfujących „kapeluszy” dalsze ograniczenia władzy królewskiej, którym patronował z Kopenhagi szef duńskiego ministerium, hrabia Johann Hartvig von Bernstorff, najgorliwszy od tej pory strażnik szwedzkich wolności, likwidowały w zasadzie wszelkie pozostałości królewskiego *veta* i ograniczały do minimum wpływ władcy na nominacje urzędników<sup>3</sup>.

W czasie trwania obrad *riksdagu* 1755–1756 r. na arenie międzynarodowej dokonało się słynne odwrócenie przymierzy. Sojusz francusko-pruski został definitywnie zerwany. Na przeciw Prus, sprzymierzonych z Anglią i Hanowerem stanęła potężna koalicja Francji, Austrii, Rosji i Saksonii. 30 sierpnia 1756 r. Fryderyk II uderzył na najsłabsze ogniwo antypruskiego aliansu – Saksonię i błyskawicznie opanował całe jej terytorium. W ten sposób rozpoczęła się wojna siedmioletnia, w której dotychczasowi sojusznicy Szwecji znaleźli się we wrogich wobec siebie obozach. Walczące strony zrobiły też wszystko, by Szwecja nie pozostała obojętna wobec konfliktu, który mógł zadecydować o losach Europy. Zwycięstwo na *riksdagu* 1755–1756 r., podważenie pozycji dworu i osłabienie współpracującej z nim partii „czapek” znacznie ułatwiło stronnictwu „kapeluszy” wprowadzenie Szwecji do wojny. Adolf Fryderyk i Ludwika Ulryka byli co prawda zwolennikami orientacji pruskiej, ale

<sup>3</sup> C. G. Malmström, *op. cit.*, s. 89–284; L. Stavenow, *Frihetstiden*, s. 254–280; idem, *Geschichte Schwedens 1718–1772, Gesamtgeschichte Schwedens*, Bd VII, Gotha 1908, s. 272–280; S. Carlsson, J. Rosén, *Svensk historia*, Bd II (*Tiden efter 1718*), Stockholm 1964, s. 150–156; O. Jägerskiöld, *Den svenska utrikespolitikens historia*, Bd II, del. 2 (1721–1792), Stockholm 1957, s. 182–188; idem, C. F. Scheffer och 1750-talets författningskris, Stockholm 1939; Tekst francusko-szwedzkiej konwencji subsydiowej, podpisanej w Sztokholmie w dniu 17 I 1754 r. por. *Sverges Traktater med Främmande Magter*, Bd VIII (1723–1771), utg. av B. Boëthius, Stockholm 1922, s. 655–661; L. Stavenow, *Adolf Fredrik*, s. 207, E. Naumann, *Brahe Eric*, [w:] SBL, Bd V, Stockholm 1925, s. 725–726; *Den introducerade svenska adelns ättartavlor*, utg. av G. Elgenstierna, Bd III, Stockholm 1927, s. 682; G. Olsson, „Epoka wolności” w Szwecji (1718–1772). *Przegląd problematyki badawczej*, „Zapiski Historyczne” 1970, t. XXXV, z. 3–4, s. 59; *Istorija Szwecji*, red. A. S. Kan i in., Moskwa 1974, s. 299–300; I. Andersson, *op. cit.*, s. 208; W. Konopczyński, *op. cit.*, s. 183; E. Rostworowski, *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 1977, s. 579. Ten ostatni autor podaje jednak błędnie, że wśród straconych w 1756 r. spiskowców znajdował się również słynny Arvid Horn. Jest to oczywista pomyłka, gdyż były prezes Kancelarii zmarł w 1742 r.

w Tajnej Komisji i w senacie zdecydowaną przewagę posiadało stronnictwo profrancuskie. Większość członków Rady Państwa opowiedziała się więc za przyjęciem kursu antypruskiego. Była to decyzja tym łatwiejsza, że działały w tym kierunku połączone wysiłki dyplomacji rosyjskiej i francuskiej. 21 marca 1757 r. zawarto w Sztokholmie układ z Austrią i Francją, na mocy którego Szwecja, będąca jednym z gwarantów traktatu westfalskiego z 1648 r., zadeklarowała gotowość wywiązania się ze swoich zobowiązań wobec Niemiec i obiecała uczestniczyć w przywracaniu naruszonego przez Prusy pokoju w Rzeszy.

Decyzja o wysłaniu szwedzkiej armii do Niemiec zapadła w czerwcu 1757 r. 13 września wojska szwedzkie, bez wypowiedzenia wojny, przeszły graniczną rzekę Pianę i wkroczyły na terytorium Prus. W kilka dni po rozpoczęciu działań wojennych sfinalizowano w Sztokholmie rozmowy z przedstawicielami dworów wiedeńskiego i wersalskiego. 22 września podpisano konwencję subsydiową z Austrią. Tego samego dnia traktat podobnej treści zawarto z dworem francuskim. Na mocy obu tych porozumień, w zamian za pokaźne subsydia, Szwecja zobowiązała się przeznaczyć do działań przeciwko Fryderykowi II dwudziestodwutysięczny korpus na Pomorzu. Rząd szwedzki uzyskał równocześnie uroczyste zapewnienie, iż po pokonaniu Prus i przywróceniu pokoju w Rzeszy otrzyma zwrot utraconej wcześniej na rzecz państwa Hohenzollernów części Pomorza ze Szczecinem. Działania armii szwedzkiej na Pomorzu były jednak tak słamazarne, że rychło doczekano się kontrofensywy pruskiej.

W czasie kampanii zimowej 1757–1758 r. pruski feldmarszałek Hans von Lehwaldt odebrał Szwedom Demmin i Anklam, rozpoczynając następnie oblężenie Stralsundu. 13 marca 1758 r. Prusacy zdobyli Peenemünde. W tym samym miesiącu dowództwo armii pruskiej na Pomorzu przejął generał Dohna, który dalej wypierał Szwedów, dopóki natarcie armii rosyjskiej od wschodu nie powstrzymało pruskiej ofensywy na północy. 13 kwietnia 1758 r. Szwecja odnowiła i rozszerzyła traktat subsydiowy z Francją i Austrią. W dniu 24 czerwca/5 lipca 1758 r. przedłużyła z kolei zawarty w 1745 r. (i dawno już zerwany) alians odporny i traktat handlowy z Rosją. Nie przyniosło to jednak żadnych istotniejszych zmian na froncie wojny szwedzko-pruskiej. Co prawda 11 września 1758 r. niewielka eskadra szwedzka pokonała słabiutką flotę pruską w bitwie u ujścia Odry, a w ślad za tym szwedzki korpus lądowy zapuścił się aż pod sam Berlin, ale bardzo szybko wycofał się stamtąd z powrotem na Pomorze w obawie przed atakiem pruskiej kawalerii generała Bellina.

W następnych latach wojska szwedzkie w dalszym ciągu działały bardzo opieszale i stwarzały jedynie „pozór wojny na Pomorzu”. Słaba łączność i zbyt mała liczba żołnierzy nie pozwalały na rozwinięcie jakichkolwiek poważniejszych operacji. Oddziały szwedzkie były dziesiątkowane przez epidemie, a na przysłanie posiłków nie pozwalał chroniczny brak pieniędzy. Sytuacji w tym zakresie nie mogło zmienić nawet dalsze zacieśnienie związków politycznych z Francją i Austrią, czego odzwierciedleniem było przystąpienie Szwecji w dniu 17 września 1760 r. do francusko-austriackiego traktatu wersalskiego z 30 grudnia 1758 r. W miarę przedłużania się wojny nasilały się bowiem konflikty wewnętrzne, a wychodzący powoli z kryzysu dwór królewski sabotował i paraliżował w zarodku wszelkie ofensywne pomysły Rady Państwa<sup>4</sup>.

Narastające w coraz większym stopniu trudności gospodarcze i finansowe Szwecji znalazły swój wyraz w czasie obrad *riksdagu* 1760–1762 r. W obliczu coraz głośniejszej krytyki poczynań rządu ze strony znacznej części szwedzkiego społeczeństwa, nastąpił rozłam w partii „kapeluszy”. Dwór królewski, tradycyjnie niechętny antypruskiej polityce rządu, związał się z opozycyjną partią „czapek”. Do opozycji zbliżyła się także rozłamowa grupa w stronnictwie „kapeluszy”. Na żądanie opozycyjnych posłów, wspartych energicznymi zabiegami dworu, *riksdag* wszczął śledztwo przeciwko przywódcom partii rządzącej. Stojący na czele stronnictwa „kapeluszy” Anders Johan von Höpken, za cenę wycofania wytoczonych mu zarzutów, musiał zrezygnować z urzędu *kanslipresidenta*. W tej sytuacji nowym liderem stronnictwa został *lantmarskalk riksdagu* 1760–1762 r. hrabia Fredrik Axel von Fersen. Marszałkowi stanu rycerskiego udało się nie dopuścić do obsadzenia urzędu prezesa

<sup>4</sup> C. G. Malmström, *op. cit.*, s. 285–408; L. Stavenow, *Frihetstiden*, s. 332–352; O. Jägerskiöld, *op. cit.*, s. 203–212; *Konvention med Österrrike-Ungern och Frankrike angående utöfvandet af Sverges garanti af westfalska freden*. Stockholm 1757. mars 21, [w:] *Sverges Traktater*, s. 694–699; *Konvention mellan Sverige och Österrrike-Ungern*, Stockholm 1757. 22 IX, [w:] *ibidem*, s. 709–715; *Konvention mellan Sverige och Frankrike*. Stockholm 1757. 22 IX, [w:] *ibidem*, s. 721–723. Tekst traktatu z Rosją w sprawie odnowienia aliansu obronnego z 1745 r., podpisanego w St. Petersburgu w dniu 24 VI 1758 r. (st. st.) por. *ibidem*, s. 757–768; Przystąpienie Szwecji do francusko-austriackiego traktatu wersalskiego z 30 XII 1758, Stockholm 1760. 17 IX, por. *ibidem*, s. 811–824; W. Konopczyński, *Polska w dobie wojny siedmioletniej (1755–1763)*, t. I, Kraków–Warszawa 1911, s. 166; idem, *Kwestia bałtycka do XX w.*, Gdańsk 1947, s. 147; V. L. Tapié, *L'Europe de Marie-Thérèse. Du baroque aux lumières*, Paris 1973, s. 157; *Pamiętniki króla Stanisława Augusta*, wyd. W. Konopczyński i S. Ptaszycki, t. I, cz. 1, Warszawa 1915, s. 182–183, 263–264, 274–277, 330, 333.



Kancelarii przez opozycję. Na mocy porozumienia zawartego pomiędzy Fersenem a przywódcą stronnictwa „czapek”, generałem Carlem Fredrikiem Pechlinem, 11 kwietnia 1761 r. nowym *kanslipresidentem* został mianowany zdeklarowany zwolennik dotychczasowej linii politycznej rządu, hrabia Clas Ekeblad. Utrzymanie w swoich rękach urzędu prezesa Kolegium Kanclerskiego nie było zresztą jedynym sukcesem stronnictwa „kapeluszy”. Swój ostateczny triumf zawdzięczali oni zresztą nie tyle zabiegom Fredrika Axela von Fersena, co postępowaniu lidera opozycji. W momencie, gdy wydawało się już, że władza w sposób nieunikniony przejdzie w ręce przedstawicieli stronnictwa „czapek”, Carl Fredrik Pechlin przeszedł bowiem nieoczekiwanie na stronę swoich dotychczasowych przeciwników i rozpoczął serię zadziwiających intryg politycznych, które doprowadziły w konsekwencji do wykluczenia go z *riksdagu* i do zerwania obrad sejmu w początkach 1762 r. bez korzystnego dla „czapek” finału. W ten sposób rządy „kapeluszy” zostały przedłużone na następne cztery lata. Zamknięcie obrad *riksdagu* zbiegło się w czasie z zasadniczą zmianą sytuacji na arenie międzynarodowej. Śmierć carowej Elżbiety I w dniu 5 stycznia 1762 r. uratowała bowiem od klęski Prusy Fryderyka II. Nowy władca Rosji – Piotr III, fanatyczny wielbiciel króla pruskiego, nie tylko kazał przerwać działania wojenne przeciwko Prusom, ale zerwał sojusz z Austrią i rozkazał swoim wojskom przejście wprost do obozu dotychczasowych wrogów. W tej sytuacji Szwecja, nie mogąc liczyć na efektywne wsparcie militarne ze strony Austrii i Francji, zmuszona była naśladować poczynania swojego potężnego sąsiada. Przyparci do muru „kapelusze” zdecydowali się na chwilowy kompromis z dworem królewskim. Jego rezultatem było anulowanie aktu przeciw królowi z 1756 r. W zamian za to Ludwika Ulryka napisała w dniu 2 kwietnia 1762 r. osobisty list do Fryderyka II, co ułatwiło rządowi szwedzkiemu nawiązanie bezpośrednich rokowań pokojowych z dworem berlińskim. Po krótkich pertraktacjach dyplomatycznych, w dniu 22 maja 1762 r. Szwecja wycofała się z wojny, zawierając pokój z Prusami w Hamburgu na zasadzie wzajemnego zwrotu zajętych w czasie działań wojennych terytoriów i wyrzeczenia się wszelkich pretensji do odszkodowań. Następstwem podpisanego wówczas traktatu było przejściowe ochłodzenie stosunków szwedzko-francuskich oraz zbliżenie Szwecji do Wielkiej Brytanii i Prus<sup>5</sup>.

<sup>5</sup> C. G. Malmström, *op. cit.*, Bd IV, s. 409–452; Bd V, Stockholm 1900, s. 1–211; L. Stavenow, *Frihetstiden*, s. 352–385; *idem*, *Geschichte...*, s. 322–335; O. Jägerskiöld, *op. cit.*, s. 212–216; *idem*, *Ekeblad Clas*, [w:], SBL, Bd XII, Stockholm 1949, s. 629–633; *idem*, *Fersen Fredrik Axel (von)*, [w:] *ibidem*, Bd XV, Stockholm 1956, s. 686–708; E. Alexandersson, *Bondeståndet i riksdagen*

Niepowodzenia wojenne lat 1757–1762 pociągnęły za sobą daleko idące zmiany tak w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej Szwecji. Po zawarciu pokoju hamburskiego nastąpiło dalsze zacieśnienie współpracy pomiędzy dworem królewskim i partią „czapek”, popieraną przez współdziałających obecnie w Sztokholmie dyplomatów Rosji i Prus. Rządzącym „kapeluszm” nie udało się też przezwyciężyć narastającego kryzysu gospodarczego. Udział w wojnie siedmioletniej kosztował Szwecję 60 mln talarów, z czego tylko 11 mln stanowiły zagraniczne subsydia. Resztę musieli zapłacić sami Szwedzi. Ponieważ zaś w skarbie brakowało pieniędzy na pokrycie wydatków wojennych, rząd zdecydował się na emisję nowych banknotów, co w konsekwencji doprowadziło do wzrostu cen i inflacji. Zakończenie wojny nie wpłynęło na poprawę sytuacji finansowej państwa. Inflacja nie ustała. Na domiar złego, międzynarodowe zachwianie koniunktury w 1763 r. doprowadziło do zamknięcia wielu szwedzkich manufaktur. Mimo to rząd nie zamierzał odstąpić od zasad sztywnego merkantylnizmu i protekcjonistycznej polityki gospodarczej. Bazę społeczną partii „kapeluszy” nadal stanowiła bowiem arystokracja, wyższa biurokracja oraz wielcy kupcy, bankierzy i przedsiębiorcy, w interesie których leżało utrzymanie dotychczasowego systemu, opartego na zasadzie głębokiej ingerencji państwa w sferę gospodarki. Średnia i drobna szlachta ziemiańska, duchowieństwo, niższa biurokracja, chłopci i spory odłam mieszczaństwa skłaniały się natomiast ku opozycji. Przemiany społeczne, zacieranie się różnic międzystanowych i kształtowanie się nowych warstw społecznych dodatkowo osłabiały partię rządzącą. Procesom tym towarzyszyło bowiem zaostrzenie się antagonizmów i rosnąca aktywność polityczna nieuprzywilejowanych. Wyrazicielem dążeń trzech stanów niższych stała się partia „czapek”, która w ciągu ostatniego ćwierćwiecza uległa znacznemu zdemokratyzowaniu i reprezentowała kierunek zdecydowanie antyszlachecki, wymierzony jednocześnie przeciwko nielicznej grupie wielkich przedsiębiorców monopolizujących handel i przemysł w swoich rękach. W czasie obrad kolejnych *riksdagów* „czapki” zaczęły wysuwać

---

1760–1762, Lund 1975; *Fredsfördrag mellan Sverige och Preussen. Hamburg, 1762, maj 22*, [w:] *Sveriges Traktater*, s. 831–834; R. N. Bain, *Gustavus III and his Contemporaries 1746–1792. An Overlooked Chapter of Eighteenth Century History*, vol. I, London 1894, s. 28–30; W. Konopczyński, *Kwestia bałtycka...*, s. 147–149; E. Kosiarz, *Wojny na Bałtyku w X–XIX w.*, Gdańsk 1978, s. 283–284; W. Skrzetuski, *op. cit.*, s. 390; E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 521; *Istoria Szwecji*, s. 300–301; F. Arnheim, *Schweden*, Gotha 1917, s. 104; V. L. Tapié, *op. cit.*, s. 171; I. Andersson, *op. cit.*, s. 209; A. Kersten, *op. cit.*, s. 264.

postulaty w imieniu stanów nieuprzywilejowanych. Już na *riksdagu* 1760–1762 r. rozpoczął się zażarty spór o prawo nieuprzywilejowanych do piastowania urzędów. Odzywały się wówczas także głosy domagające się w ogóle zniesienia wszelkich przywilejów stanowych.

Rosnąca w siłę opozycja wobec rządu „kapeluszy” mogła liczyć na zdecydowane poparcie ze strony dworu petersburskiego. Już w lipcu 1762 r. nowa władczyni Rosji – Katarzyna II rozkazała bowiem swojemu posłowi w Sztokholmie, Iwanowi A. Ostermannowi, rozpoczęcie działań zmierzających do wzmocnienia partii „czapek”. Jednocześnie jednak, jednym z głównych celów polityki rosyjskiej na Północy stało się utrzymanie w Szwecji dotychczasowej formy rządu i niedopuszczenie do poważniejszych zmian natury konstytucyjnej. Już w 1763 r. Katarzyna II zawarła tajny układ z Fryderykiem II, w którym oboje gwarantowali nienaruszalność szwedzkiej konstytucji. 31 marca/11 kwietnia 1764 r. Rosja i Prusy związały się natomiast formalnym traktatem sojuszniczym. Układ prusko-rosyjski stanowił przede wszystkim ogromne zagrożenie dla niezależności Rzeczypospolitej, ale mógł być równie dobrze wykorzystany przez dyplomację rosyjską do podporządkowania dworowi petersburskiemu Szwecji. W tym samym czasie do współpracy na gruncie szwedzkim udało się bowiem Rosjanom wciągnąć również dwór londyński. Wiosną 1764 r. posterunek dyplomatyczny w Sztokholmie objął ponownie (od 1757 r. Szwecja nie utrzymywała oficjalnych stosunków dyplomatycznych z Wielką Brytanią) Sir John Goodricke. Od początku nawiązał on bliską współpracę z Iwanem Ostermannem. Ich wspólnym celem politycznym stało się rozerwanie sojuszu szwedzko-francuskiego i zapewnienie stronnictwu „czapek” zwycięstwa w najbliższych wyborach do *riksdagu*. Obalenie przez połączone wysiłki dyplomacji rosyjskiej, pruskiej i angielskiej rządu „kapeluszy” w Sztokholmie miało stanowić wstęp do utworzenia tzw. „systemu północnego”. Jego pomysłodawcą był hrabia Nikita Panin, zdolny i wpływowy polityk rosyjski, były ambasador w Sztokholmie, kierujący od listopada 1763 r. polityką zagraniczną dworu petersburskiego. Istotą tego projektu było dążenie do zrównoważenia wpływów Francji, Austrii i Hiszpanii w Europie. Jądrym nowego systemu miał być sojusz rosyjsko-pruski z 11 kwietnia 1764 r. Pełnoprawnymi uczestnikami przymierza, z którymi Panin zamierzał zawrzeć w przyszłości formalne traktaty sojusznicze, miały być również Wielka Brytania i Dania. Oprócz nich, w „systemie północnym” znaleźć się mieli także uczestnicy „drugiej kategorii”, czyli Rzeczpospolita, Szwecja, Holandia i Saksonia. Przy pomocy Wielkiej Brytanii, Prus i Danii Nikita Panin zamierzał wesprzeć przyjazne Rosji stronnictwa w Szwecji.

cji oraz w Polsce i doprowadzić w rezultacie do objęcia steru rządów w Sztokholmie i w Warszawie przez zwolenników współpracy z dworem petersburskim. Podporządkowanie obu tych krajów polityce Katarzyny II, przy równoczesnym nawiązaniu ścisłej współpracy politycznej z Prusami i Danią, miało ugruntować przewagę Rosji w basenie Morza Bałtyckiego. Ostatecznym i najważniejszym celem projektu Panina było bowiem zdobycie dla państwa carów niekwestionowanej hegemonii w Europie Środkowo-Wschodniej i Północnej oraz wyrugowanie z tej części kontynentu wpływów francuskich<sup>6</sup>.

Niepopularność rządu „kapeluszy”, umiejętna agitacja dworu królewskiego oraz znaczące wsparcie finansowe udzielone szwedzkiej opozycji przez Anglię i Rosję rychło przyniosły pożądane przez Nikitę Panina rezultaty. Jesienią 1764 r. stronnictwo „czapek” odniosło wyraźne zwycięstwo w wyborach do *riksdagu*, który zebrał się w Sztokholmie w styczniu 1765 r. Wysunięty przez opozycję kandydat na marszałka Izby Rycerskiej – baron Thure Gustaf Rudbeck – pokonał w wyborach hrabiego Fredrika Axela von Fersena ogromną większością głosów. Opanowana przez „czapki” Tajna Komisja (dotychczasowa opozycja obsadziła w niej 90 na 100 miejsc) zaatakowała przede wszystkim finansową politykę rządu, który doprowadził do znacznego zadłużenia wewnętrznego i nie potrafił sobie poradzić z coraz bardziej uciążliwą dla społeczeństwa inflacją. Krytyce poddano również profrancuski, nie przynoszący – zdaniem opozycji – żadnych realnych korzyści, kierunek w polityce zagranicznej państwa. Uzyskując zdecydowaną przewagę we wszystkich izbach *riksdagu* i wykorzystując umiejętnie poparcie ze strony pary królewskiej, w pierwszych miesiącach 1765 r. partia „czapek” przejęła władzę i zastosowała surowe represje wobec członków pokonanego stronnictwa „kapeluszy”. W sierpniu 1765 r. Clas

<sup>6</sup> C. G. Malmström, *op. cit.*, Bd V, s. 212-254; L. Stavenow, *Frihetstiden*, s. 386-392; S. Carlsson, J. Rosén, *op. cit.*, s. 167 i n., 178; P. Jeanin, *Histoire de pays scandinaves*, Paris 1956, s. 61; *Istorija Szwecji*, s. 301; I. Andersson, *op. cit.*, s. 215-216; W. Konopczyński, *Polska a Szwecja...*, s. 204; P. A. Aleksandrow, *Siewiernaja sistema*, Moskwa 1914; N. D. Czeczulin, *Wniesznojia politika Rossji w naczale carstwowanija Jekatieriny II 1762-1774*, St. Petersburg 1896; E. Amburger, *Russland und Schweden 1762-1772. Die Schwedische Verfassung und die Ruhe des Nordens*, Berlin 1934, s. 51-52; I. de Madariaga, *Russia in the Age of Catherine the Great*, New Haven-London 1981, s. 192-195; A. Geffroy, *Gustave III et la Cour de France. Suiwi d'une étude critique sur Marie-Antoinette et Louis XVI apocryphes*, t. I, Paris 1867, s. 32; W. Konopczyński, *Kwestia bałtycka...*, s. 151; idem, *Konfederacja barska*, t. I, Warszawa 1936, s. 159-161; A. Kersten, *op. cit.*, s. 265-268, 270; Z. Wójcik, *Dzieje Rosji 1533-1801*, Warszawa 1971, s. 293.

Ekeblad utracił przewodnictwo w Radzie Państwa na rzecz nowego *kanslipresidenta*, wywodzącego się z partii „czapek” – hrabiego Carla Gustafa Löwenhielma. Adolfa Fryderyka i Ludwikę Ulrykę czekało jednak kolejne rozczarowanie. „Czapki” nie zamierzały bowiem wywiązać się ze składanych wcześniej na ręce króla i królowej obietnic dotyczących wzmocnienia pozycji monarchii i rozszerzenia zakresu władzy królewskiej. Co więcej, jednym z pierwszych kroków zdominowanego przez zwycięskie stronnictwo *riksdagu* było podjęcie próby zbliżenia politycznego z Danią. Wbrew gwałtownym protestom ze strony dworu i samego następcy tronu, Rada Państwa i Tajna Komisja postanowiły bowiem sfinalizować stary plan ożenienia królewicza Gustawa z córką króla duńskiego Fryderyka V – księżniczką Zofią Magdaleną. Umowa w sprawie tego związku małżeńskiego została zawarta jeszcze w styczniu 1751 r. z inicjatywy ówczesnego *kanslipresidenta* Carla Gustafa Tessina, gdy oboje oblubieńcy byli małymi dziećmi. Teraz, po latach, podpisana przez rząd „kapeluszy” umowa małżeńska miała zostać ostatecznie sfinalizowana. W kwietniu 1765 r., przy pełnej aprobacie ze strony dworu petersburskiego, ogłoszono oficjalne zaręczyny następcy tronu z Zofią Magdaleną. Rosja, która 28 lutego/11 marca 1765 r. zawarła traktat sojuszniczy z Danią, z zadowoleniem witała zarysowujące się zbliżenie obu dworów skandynawskich, widząc w tym zapowiedź umocnienia swoich wpływów zarówno w Kopenhadze, jak i w Sztokholmie. Kolejnym posunięciem rządu „czapek” na arenie międzynarodowej było podpisanie (wbrew wyraźnej opozycji ze strony Francji, która jeszcze latem 1764 r. próbowała odnowić z ówczesnym rządem „kapeluszy” stary traktat subsydiowy, obiecując wypłatę 1,5 mln liwrow rocznego subsydium) w dniu 5 lutego 1766 r. traktatu sojuszniczego z Wielką Brytanią. Układ szwedzko-angielski był konsekwencją nie tyle tradycyjnych, probrytyjskich sympatii „czapek”, co wynikiem znaczącego wzrostu pozycji i prestiżu Anglii na arenie międzynarodowej po zakończeniu wojny siedmioletniej. Niemniej jednak, obiektywnie rzecz biorąc, podpisanie przez rząd szwedzki traktatu z Wielką Brytanią stanowiło uwieńczenie wielomiesięcznych zabiegów Iwana Ostermanna i Sir Johna Goodricke’a. Zawarcie układu z dworem londyńskim oznaczało bowiem pogrzebanie sojuszu Szwecji z Francją, do czego od dawna dążyły dyplomacje tak Rosji, jak i Wielkiej Brytanii<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> C. G. Malmström, *op. cit.*, Bd V, s. 255 i n.; L. Stavenow, *Frihetstiden*, s. 392 i n.; S. Carlsson, J. Rosén, *op. cit.*, s. 176–177; *Förbunds- och väns-kapsfördrag mellan Sverige och England, Stockholm 1766, februari 5*. [w:] *Sverges Traktater*, s. 893–895; O. Jägerskiöld, *Den svenska...*, s. 224–227; *idem*, *Ekeblad Clas*, s. 630; A. Geffroy, *op. cit.*, s. 35; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 192–193.

Ostermann i Goodricke patronowali również reformie konstytucyjnej przeprowadzonej przez „czapki” latem 1766 r. Przyjęto wówczas zasadę, że wszelkie zmiany w szwedzkiej konstytucji wymagać będą od tej pory zgody wszystkich czterech stanów, potwierdzonej na dwóch kolejnych *riksdagach*. Działania stronnictwa „czapek” były całkowicie zgodnie z intencjami dworów petersburskiego i londyńskiego, które konsekwentnie dążyły do utrzymania w Szwecji istniejącego dotąd ustroju i gotowe były sprzeciwić się wszelkim próbom zmiany obowiązującego porządku konstytucyjnego. Korzystne dla Rosji i Wielkiej Brytanii posunięcia w zakresie polityki zagranicznej i w sferze stosunków ustrojowych kosztowały oba dwory ogromne sumy pieniędzy. Oblicza się, iż w czasie obrad *riksdagu* 1765–1766 r. Ostermann przeznaczył na łapówki ok. 350 tys. rubli, a Goodricke wydatkował na ten sam cel blisko 17 300 funtów szterlingów. Odbiorcami tych pieniędzy byli w większości przedstawiciele stanu szlacheckiego. W czasie obrad wspomnianego *riksdagu* „czapki” przeforsowały również cały szereg pożytecznych reform, z których najważniejszą była uchwalona z inicjatywy pastora Andersa Chydeniusa ustawa o wolności druku dla pism opozycyjnych (do tej pory pisma te krążyły w rękopiśmiennych odpisach). Ordonans o wolności druku z 1766 r. (włączony do praw o charakterze konstytucyjnym) znosił jednocześnie ustanowioną w 1686 r., bardzo rygorystyczną i restrykcyjną, cenzurę państwową. Stany świeckie zamierzały także znieść przy tej okazji również i cenzurę kościelną, ale duchowieństwo obroniło ją w stosunku do dzieł teologicznych. W październiku 1766 r. *riksdag* zakończył swoje obrady. Rząd został upoważniony do przeprowadzenia drastycznych cięć budżetowych. Dzięki redukcji wydatków państwowych i rygorystycznemu ściąganiu należności podatkowych w krótkim czasie udało się „czapkom” zmniejszyć nieco zadłużenie wewnętrzne i doprowadzić do względnej równowagi budżetowej. Wkrótce po zakończeniu obrad *riksdagu* sfinalizowano również sprawę małżeństwa następcy tronu. 4 listopada 1766 r. królewicz Gustaw, mimo ostentacyjnie demonstrowanej niechęci do duńskiej narzeczonej, poślubił w Sztokholmie księżniczkę Zofię Magdalenę. Mimo to nie udało się „czapkom” doprowadzić do jakiegoś przełomu w stosunkach z dworem kopenhaskim. Dania oscylowała bowiem wyraźnie w kierunku zbliżenia z Rosją. 11/22 kwietnia 1767 r. podpisano rosyjsko-duński układ

195; *Danske Traktater 1751–1800* (dalej *Danske Traktater*), Bd II, Kopenhagen 1876, s. 183–201; G. Olsson, *op. cit.*, s. 61; G. Carquist, *Carl Fredrik Scheffer och Sveriges politiska förbindelser med Danmark åren 1752–65*, Lund 1920; W. Skrzetuski, *op. cit.*, s. 390–391; A. Kersten, *op. cit.*, s. 268–269.

o wymianie księstwa Holsztynu (dziedzictwa syna Katarzyny II – wielkiego księcia Pawła) na hrabstwa Oldenburg i Dalmenhorst. Rozwiązanie spornej kwestii Holsztynu (umowa miała wejść w życie za kilka lat, po osiągnięciu pełnoletności przez następcę rosyjskiego tronu) oznaczało dalsze zacieśnienie sojuszu obu dworów z marca 1765 r. Bezpośrednią konsekwencją układu z 22 kwietnia 1767 r. było natomiast ściśle współdziałanie obu dyplomacji w Sztokholmie i wzmoczenie ingerencji rosyjskiej i duńskiej w wewnętrzne sprawy Szwecji. Współpraca polityczna Kopenhagi i Petersburga nie stanowiła jednak powodu do niepokoju dla rządzącego w Sztokholmie stronnictwa. „Czapki” postawiły bowiem na daleko idące zbliżenie z dworem Katarzyny II i zamierzały nawet uzyskać od Rosji gwarancję dla niezmienności szwedzkiej konstytucji<sup>8</sup>.

Stronnictwo „czapek” nie zdołało jednak utrzymać steru rządów w Szwecji przez dłuższy okres. Zarówno nie przynosząca widocznych efektów, a bardzo uciążliwa dla podatników polityka finansowa, jak i obrany przez „czapki” kierunek polityki zagranicznej budziły coraz większe niezadowolenie społeczeństwa. Ponieważ zaś liderzy tego ugrupowania nie zamierzali doprowadzić do nieznacznego nawet zmodyfikowania szwedzkiej konstytucji w duchu monarchistycznym, dwór zerwał łączność z „czapkami” i ponownie zbliżył się do stronnictwa „kapeluszy”. Na czoło opozycji antyrządowej wysuwał się stopniowo młody następca tronu – królewicz Gustaw. Chociaż stany dbały o kierunek jego wychowania (decydując m. in. o doborze wychowawców królewicza), nie zamierzał on zadowolić się pozycją, jaką zajmował w państwie jego słaby ojciec. Zapatrzony we wzory wersalskie, rozczytujący się w dziejach panowania królów Francji – Henryka IV i Ludwika XIV oraz władcy Anglii – Henryka V, podziwiający dokonania Gustawa Wazy, Karola XII i – przede wszys-

<sup>8</sup> C. G. Malmström, *op. cit.*, Bd V, s. 255–452; L. Stavenow, *Frihetstiden*, s. 392–407; S. Carlsson, J. Rosén, *op. cit.*, s. 182–183; F. Lagerroth, *Frihetstidens författning. En studie i den svenska konstitutionalismens historia*, Stockholm 1915, s. 589–593; O. Jägerskiöld, *Hovet och författningsfrågan 1760–1766*, Uppsala 1943; M. F. Metcalf, *Russia, England and Swedish Party Politics 1762–1766. The Interplay between Great Power Diplomacy and Domestic Politics during Sweden's Age of Liberty*, Stockholm 1977, s. 157–158, 253 i n.; H. Eek, *Om tryckfriheten*, Uppsala 1942, s. 160; E. F. Heckscher, *Chydenius Anders*, [w:] SBL, Bd VIII, Stockholm 1929, s. 516–324; M. Roberts, *Swedish and English Parliamentarism in the Eighteenth Century*, Belfast 1973, s. 37–38; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 193, 195; *Danske Traktater*, s. 229–262; A. Geffroy, *op. cit.*, s. 25–27; R. N. Bain, *op. cit.*, s. 31–36; I. Andersson, *op. cit.*, s. 215; W. Konopczyński, *Polska a Szwecja...*, s. 183; *Historia dyplomacji*, t. I (do 1871 r.), red. W. M. Chwostow i in., wyd. 2, Warszawa 1973, s. 367.

tkim – Gustawa II Adolfa, szwedzki *kronprins* konsekwentnie dążyć też będzie do znacznego wzmocnienia władzy królewskiej<sup>9</sup>. Najważniejszy z punktu widzenia najbliższej przyszłości był jednak fakt, iż monarchistyczne zamysły księcia Gustawa nie napotkały na jakiegokolwiek przeciwdziałanie ze strony dyplomacji francuskiej. Wręcz przeciwnie, następca tronu, snujący marzenia o silnej władzy królewskiej, mógł liczyć na zdecydowane poparcie ze strony Ludwika XV. Stojący na czele resortu spraw zagranicznych, Etienne François książę de Choiseul, zaniepokojony postępami Rosji i rozprzestrlenianiem się wpływów „systemu północnego”, postanowił bowiem

---

<sup>9</sup> Postać przyszłego Gustawa III silnym piętnem odcisnęła się w historii Szwecji. Ponieważ z osobą tego władcy wiązać się będzie znaczna część naszych dalszych rozważań, warto poświęcić mu w tym miejscu kilka słów wstępnego komentarza. Fundamentalne znaczenie dla kształtowania się osobowości urodzonego 24 I/4 II 1746 r. Gustawa miało jego dzieciństwo, gdzie zaznacza się bardzo duży wpływ jego matki – Ludwiki Ulryki na całokształt procesu wychowawczego następcy szwedzkiego tronu. Nie bez wpływu na osobowość przyszłego władcy pozostawało również życie w bezpośrednim kontakcie z intrygami politycznymi i gwałtownymi walkami partyjnymi. Pierwszy guwerner królewicza, wspomniany już Carl Gustaf Tessin, wybitny erudyta, znawca i miłośnik kultury francuskiej, ambasador Szwecji na dworze wersalskim w latach 1739–1742, uznawany był za jednego z najwybitniejszych pedagogów epoki. Zastosował też wobec Gustawa swoje własne metody wychowawcze. Pobudzał jego wyobraźnię, podsuwał książki do czytania, uczył podstaw techniki i form dramatycznych. Nie mógł on jednak wywrzeć większego wpływu na swego wychowanka, gdyż poróżnił się z królową Ludwiką Ulryką i w 1751 r. musiał zrezygnować z urzędu guwenera. Po rezygnacji Tessina największy wpływ na wychowanie małego księcia wywierał związany z partią „czapek”, pochodzący ze stanu duchownego, bibliotekarz i historyograf królewski Olof von Dalin. Dopiero *riksdag* 1755–1756 r., ingerując bezpośrednio w sprawę wychowania Gustawa, ułożył całkiem sensowną (utrzymaną jednak w duchu zdecydowanie antymonarchistycznym) instrukcję wychowawczą, realizowaną w latach 1756–1762 przez nowego guwenera następcy tronu – hrabiego Carla Fredrika Scheffera. Wśród nauczanych przedmiotów znalazły się języki starożytne i nowożytne, historia oraz prawo. Był to więc model wykształcenia humanistycznego, chociaż najbliższym współpracownikiem Scheffera w sprawach wychowawczych został matematyk o europejskiej reputacji – Samuel Klingenstierna. Pomimo iż Gustaw był uczniem bardzo niesystematycznym (jego wykształcenie lingwistyczne ograniczyło się w sumie do dobrej znajomości języka francuskiego), należy zaznaczyć, że był to chłopiec obdarzony żywą inteligencją i dużą wyobraźnią. Bardzo wcześnie zaczął też zdradzać wyraźne zainteresowanie literaturą i sztukami plastycznymi, co wiązało się niewątpliwie z rozbudzeniem jego wrodzonych skłonności estetycznych. Gustaw został gruntownie przygotowany do objęcia rządów w państwie. Obok wykształcenia teoretycznego otrzymał bowiem również możliwość praktycznego zapoznania się z działaniami armii i floty (aczkolwiek *riksdag* odmówił mu zezwolenia na studia wojskowe w armii Fryderyka II, upatrując w tym zagrożenia dla szwedzkiej konstytucji). Poprzez uczestnictwo w obradach Rady Państwa następcy tronu poznał też zasady funkcjonowania administracji



odbudować stare sojusze Francji na Wschodzie. Jedną z dróg wiodących do tego celu miało się stać przywrócenie dawnego znaczenia Szwecji poprzez restytucję silnej władzy królewskiej w tym kraju. W kwietniu 1766 r. zapadła też na dworze wersalskim decyzja, skonkretyzowana w instrukcjach dla ówczesnego ambasadora Francji w Sztokholmie – Louisa Auguste’a Le Tonnelier barona de Breteuil, o wzmocnieniu korony szwedzkiej kosztem obu stronnictw parlamentarnych. W marcu 1768 r. książę Gustaw, zachęcony przez Choiseula, sporządził projekt nowej, monarchistycznej konstytucji. W maju 1768 r. Adolf Fryderyk, naciskany przez syna, w osobistym liście prosił francuskiego ministra spraw zagranicznych o przysłanie nowego dyplomaty z pełnomocnictwami do działania w duchu monarchistycznym. Prośba króla Szwecji została rzecz jasna życzliwie przyjęta na dworze Ludwika XV. Instrukcja dla nowego ambasadora Francji w Sztokholmie – François’a Charlesa de Raimond hrabiego de Modène wprost zalecała mu dbałość o przyjaźń króla Szwecji i jako pożądane z punktu widzenia interesów Wersalu wskazywała

---

państwowej. Początkowo Gustaw związany był uczuciowo z partią „czapek”. Dopiero na *riksdagu* 1760–1762 r. pod wpływem Scheffera zbliżył się do „kapeluszy”. 5 IV 1762 r. zakończono jego formalną edukację i uroczystie ogłoszono pełnoletność szesnastoletniego wówczas Gustawa. Jego ścisłe związki z Francją datują się jednak dopiero na okres *riksdagu* 1765–1766 r., kiedy to nastąpiło definitywne zerwanie współpracy dworu z partią „czapek”. Następcą tronu wychowywany był zresztą w duchu francuskim. Interesował się literaturą i filozofią francuskiego oświecenia. Wiele czytał. Posiadał ogromną bibliotekę, do której sprowadzał najnowsze wydawnictwa. Ówczesny (od 1766 r.) ambasador Szwecji w Paryżu – Gustav Philip Creutz utrzymywał z księciem regularną korespondencję dotyczącą spraw kulturalnych i przysyłał mu kolejne tomy *Wielkiej encyklopedii francuskiej*. Warto również zaznaczyć, że idee absolutystyczne następcy szwedzkiego tronu formowały się m. in. pod wpływem francuskiego fizjokratyzmu, zakładającego konieczność istnienia silnej władzy królewskiej. Szczególnie lektura książki Pierre’a Paula Le Merciera de la Rivière pt. *L’ordre actuel et essentiel des sociétés politiques* wywrzeć miała wielki wpływ na ukształtowanie się poglądów politycznych Gustawa. Trzeba jednak pamiętać także o tym, że poślubienie Zofii Magdaleny stanowiło poważną tragedię w życiu osobistym nerwowego księcia i rzutowało w sposób negatywny na jego stany psychiczne również w przyszłości. Por. B. Hennings, *Gustav III som kronprins*, Uppsala 1935, s. 20–49, 50–98, 143 i n., 159–184, 270 i n., 308–349; eadem, *Gustav III. En biografi*, Stockholm 1957, s. 12–38; A. Geffroy, *op. cit.*, s. 74–101; R. N. Bain, *op. cit.*, s. 13–27, 35–40; H. A. Barton, *Gustav III of Sweden and the Enlightenment*, „Eighteenth Century Studies. An Interdisciplinary Journal”, 1972–1973, vol. VI, nr 1, Berkeley (University of California) 1972–1973, s. 1–5; B. Sallnäs, *op. cit.*, s. 491; O. Sylwan, *Dalín von Olof*, [w:] SBL, Bd IX, Stockholm 1931, s. 50–65; J. Brown, *Les cours du Nord ou mémoires originaux sur les souverains de la Suède et le Danemarck depuis 1766*, t. I, Paris 1920, s. 27 i n.

„zjednoczenie wszystkich atrybucyj władzy naczelnej w osobie króla ponad wszystkimi działami administracji”<sup>10</sup>.

Po swoim przyjeździe do Sztokholmu hrabia de Modène stał się szybko powiernikiem i najbliższym współpracownikiem następcy szwedzkiego tronu. Wszystko zdawało się sprzyjać planom królewicza. Rządy „czapek” były coraz bardziej niepopularne w społeczeństwie. Narastał też konflikt pomiędzy opanowanym przez „czapki” senatem a zdominowanymi przez „kapelusze” kolegami rządowymi. 12 grudnia 1768 r. następca tronu odczytał przed Radą Państwa deklarację królewską, zawierającą protest przeciwko dalszemu ograniczaniu władzy monarszej. Książę Gustaw zażądał również w imieniu ojca natychmiastowego zwołania *riksdagu*. Wobec odmowy Rady, 15 grudnia król osobiście zjawił się w senacie, grożąc abdykacją i oświadczając, iż od tej chwili zaprzestaje wykonywania swoich konstytucyjnych obowiązków. W tym samym czasie królewicz Gustaw, w porozumieniu z dyplomacją francuską, przygotowywał zamach stanu, szykując się do obalenia siłą obowiązującej konstytucji. Zdecydowanymi przeciwnikami wszelkich gwałtownych środków byli jednak rodzice Gustawa, pamiętni ponizeń jakich doznali w 1756 r. Adolf Fryderyk i Ludwika Ulryka domagali się jedynie zwołania stanów, licząc na to, że w porozumieniu z „kapelusznymi” uda im się doprowadzić do porażki partii „czapek” w wyborach. Postawa pary królewskiej zmusiła następcę tronu do odwołania znacznie już zaawansowanych przygotowań do zamachu. Ponieważ jednak wysunięte przez króla żądanie dotyczące natychmiastowego zwołania sejmiku zostało tymczasem poparte przez urzędników centralnej administracji państwowej i stacjonujące w stolicy oddziały wojskowe, Rada Państwa została zmuszona do ustępstw i w dniu 20 grudnia 1768 r. podjęła wreszcie decyzję o rozpisanu wyborów do *riksdagu*.

<sup>10</sup> W. Konopczyński, *Polska a Szwecja...* s. 194. Spostrzeżenie to potwierdza W. Kalinka, który podkreśla, iż zmiana polityki francuskiej w stosunku do Szwecji datuje się od momentu, kiedy to książę Choiseul dostrzegł, „że kupując różne z kolei partye, do niczego nie dochodzi, a władzę królewską tak osłabia, że stała się jakby metafizyczna”. Od tego też czasu w instrukcjach dla ambasadorów francuskich w Sztokholmie pojawiają się zalecenia działania na rzecz wzmocnienia władzy królewskiej. Por. *idem*, *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta*, t. I, Kraków 1891, s. 54. Podobnych rad udzielał Ludwikowi XVI szef dyplomacji „sekretny” – Charles François hrabia de Broglie, który pisał: „Największą korzyść Francja wyciągnie ze Szwecji, jeśli będzie miała do czynienia wyłącznie i wprost z monarchą, jeśli w miejsce rozrzucania pieniędzy i szczepienia przedajności, będzie je oddawała w ręce króla, do użytku jaki on uzna za stosowny”. Por. *ibidem*, *loc. cit.* Por. też A. Geffroy, *op. cit.*, s. 48–53; B. Hennings, *Gustaw III. En biografi*, s. 45; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 215; H. A. Barton, *op. cit.*, s. 4.

21 grudnia Adolf Fryderyk ponownie przystąpił do wypełniania swoich konstytucyjnych obowiązków<sup>11</sup>.

Ambasada francuska obiecała „kapeluszm” kilka milionów liwrów na koszt kampanii wyborczej pod warunkiem, że po zwycięstwie dokonają oni modyfikacji konstytucji w duchu monarchistycznym. Perspektywa objęcia rządów w Szwecji przez profrancuskich „kapeluszy” zaniepokoiła poważnie zarówno dwór petersburski, jak i dwór kopenhaski. Nikita Panin, którego cała uwaga koncentrowała się wówczas na niekorzystnym dla Rosji rozwoju sytuacji w Rzeczypospolitej (konfederacja barska) oraz na obszarze nadczarnomorskim (wojna z Turcją), zachęcał rząd duński do dokonania inwazji na Szwecję. W lutym 1769 r. ministerium kopenhaskie rozpoczęło koncentrację swoich oddziałów wojskowych. Mobilizacja sił duńskich została jednak wstrzymana w wyniku interwencji dyplomatycznej Francji oraz Hiszpanii. Tym niemniej, groźby ze strony Wersalu i Madrytu pod adresem dworu kopenhaskiego spowodowały zacieśnienie współpracy Danii z Rosją. Reprezentanci obu dworów w Sztokholmie otrzymali rozkazy energicznego wsparcia kampanii wyborczej stronnictwa „czapek”. Mimo to, wybory do *riksdagu*, który zebrał się 19 kwietnia 1769 r. w Norrköpingu (miasto to zostało wybrane na miejsce obrad sejmu za radą Iwana A. Ostermanna, liczącego się z koniecznością odwołania się do interwencji rosyjskiej floty z Kronsztadtu) zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem partii „kapeluszy”. W wyborach marszałka Izby Rycerskiej hrabia Fredrik Axel von Fersen pokonał wyraźnie barona Thure Gustafa Rudbecka. W maju 1769 r. zdymisjonowano 10 członków Rady Państwa związanych z partią „czapek”. Na ich miejsce powołano polityków ze stronnictwa „kapeluszy”. 29 maja hrabia Clas Ekeblad zastąpił Carla Gustafa Löwenhielma na stanowisku prezesa Kancelarii. „Kapelusze” ponownie znaleźli się u steru rządów<sup>12</sup>.

Wkrótce po obaleniu rządu „czapek”, 1 czerwca 1769 r. *riksdag* przeniósł swoje obrady z prowincjonalnego Norrköpingu do stołecz-

<sup>11</sup> R. N. Bain, *op. cit.*, s. 45–49; A. Geffroy, *op. cit.*, s. 107; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 215; J. Brown, *op. cit.*, t. II, Paris 1820, s. 22; I. Andersson, *op. cit.*, s. 218; A. Kersten, *op. cit.*, s. 271; W. Konopczyński, *Konfederacja...*, s. 149.

<sup>12</sup> R. N. Bain, *op. cit.*, s. 49–50; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 216; H. A. Barton, *Scandinavia in the Revolutionary Era 1760–1815*, Minneapolis 1986, s. 64; *Istoria Szwecji*, s. 306; A. Kersten, *op. cit.*, s. 271; F. Arnheim, *op. cit.*, s. 113; L. Stavenow, *Geschichte...*, s. 405 i n.; O. Jägerskiöld, *Ekeblad Clas*, s. 630. Na koszt kampanii wyborczej do *riksdagu* 1769 r. Rosja przeznaczyła 300 tys. rubli, Dania 190 tys. talarów. Znaczne wydatki poniosła również dyplomacja angielska, a mimo to „czapki” przegrały w wyborach. Wyniesienie do władzy partii „kapeluszy” kosztowało Francję 1,648 mln liwrów. Por. W. Kalinka, *op. cit.*, s. 55.

nego Sztokholmu. Królówicze Gustaw i hrabia de Modène zaczęli naciskać na przywódców partii „kapeluszy”, żeby wywiązali się ze swoich wcześniejszych przyrzeczeń i dokonali korzystnych dla monarchii zmian w konstytucji. Ambasadora Francji, następcę tronu i samego Adolfa Fryderyka czekało jednak wielkie rozczarowanie. „Kapelusze” chętnie bowiem przyjęli pomoc dworu w walce przeciwko „czapkom”, ale po odniesieniu zwycięstwa nie zamierzali wcale dotrzymać danego królowi słowa. Fredrik Axel von Fersen oraz inni przywódcy stronnictwa nie zrobili też dla korony niczego aż do chwili, gdy Carl Gustaf Pechlin (będący ówczynie jednym z liderów „kapeluszy”) przeszedł wraz z grupą swoich zwolenników na stronę opozycji, zgłaszając ponownie swój akces do partii „czapek”. Secesja grupy Pechlina spowodowała rozbitcie w stronnictwie „kapeluszy” i uniemożliwiła przeprowadzenie jakichkolwiek zmian o charakterze konstytucyjnym. Przeciwko próbom wzmocnienia władzy królewskiej w Szwecji protestowali zresztą solidarnie reprezentanci Rosji, Danii i Anglii w Sztokholmie. Ostermann robił także wszystko, aby nie dopuścić do odnowienia sojuszu szwedzko-francuskiego. Szanse na podpisanie przez nowy rząd szwedzki traktatu z dworem wersalskim od początku były jednak niewielkie, gdyż Francja nie zamierzała wiązać się sojuszem ze Szwecją, dopóki władza królewska w tym kraju nie zostanie wzmocniona. W tej sytuacji, wobec bardzo stanowczej postawy Rosji, Danii i Anglii, sprzeciwiających się jakimkolwiek zmianom o charakterze ustrojowym, stronnictwo „kapeluszy” nie podjęło najmniejszej nawet próby modyfikacji konstytucji. Jak obrazowo zilustrował to W. Konopczyński, przywódcy tej partii: „wyparli się reformy rządu z taką skwapliwością jakby ich wywożono do Kaługi. W kieszeniach wygodnych parlamentarzystów utonęło blisko 4 miliony franków”. Polityka francuska doznała w Sztokholmie kolejnego niepowodzenia. Powrót do władzy szlacheckiej partii „kapeluszy” doprowadził natomiast do ponownego zaostrzenia antagonizmów o charakterze społecznym. Odżyły stare spory pomiędzy szlachtą a trzema niższymi stanami. Kłótnie szlachty z przedstawicielami stanów nieuprzywilejowanych całkowicie zdominowały też ostatnią fazę obrad *riksdagu* 1769–1770 r. 30 stycznia 1770 r. posłowie rozjechali się do domów, nie podejmując żadnych konstruktywnych uchwał. Wszystko, co zdołał osiągnąć dwór królewski sprowadzało się do uchwały o spłaceniu długów Adolfa Fryderyka i Ludwiki Ulryki<sup>13</sup>.

<sup>13</sup> C. G. Malmström, *op. cit.*, Bd VI, Stockholm 1901, s. 98–187; L. Stavenow, *Frihetstiden*, s. 419–429; S. Carlson, J. Rosén, *op. cit.*, s. 186 i n.; O. Jägerskiöld, *Den svenska...*, s. 233–237; R. N. Bain, *op. cit.*, s. 50–51; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 216–217; H. A. Barton, *Scandinavia...*, s. 64–65;

Pomimo faktu, iż w czasie obrad *riksdagu* 1769–1770 r. Iwanowi Ostermannowi udało się zablokować projekty reform wewnętrznych i nie dopuścić do wzmocnienia pozycji korony, dwór petersburski z niepokojem obserwował rozwój wydarzeń w Szwecji. Zmierzając do zastraszenia szwedzkich stanów (projekt modyfikacji konstytucji z 1720 r. został definitywnie pogrzebany dopiero w listopadzie 1769 r.) i chcąc zabezpieczyć się przed niespodziankami z ich strony w przyszłości, w końcu 1769 r. Rosja zawarła układy z Prusami i Danią, w których wszyscy trzej kontrahenci zobowiązali się przeciwdziałać wszelkim próbom zmiany szwedzkiej konstytucji. 23 października podpisano traktat z Prusami. Na mocy jego postanowień atak Szwedów na Rosję lub restauracja w Sztokholmie rządów absolutnych miały być uznane za *casus foederis*. Gdyby zaistniał jeden z tych przypadków, armia Fryderyka II miała wkroczyć na Pomorze Szwedzkie. W tym samym czasie wojska rosyjskie powinny dokonać inwazji na Finlandię. 13 grudnia dyplomacja rosyjska doprowadziła z kolei do podpisania analogicznego porozumienia z dworem kopenhaskim. Jeden z artykułów sekretnych tego traktatu stanowił, iż za *casus foederis* uznany zostanie każdy zamach na obowiązującą w Szwecji konstytucję. Gdyby podjęto w Sztokholmie próbę przywrócenia silnej władzy królewskiej, wojska duńskie miały wkroczyć do Szwecji od strony Norwegii, a wojska rosyjskie od strony Finlandii. Niemal natychmiast po zawarciu wspomnianego traktatu oba dwory przystąpiły też do mobilizacji swoich sił lądowych oraz floty, szykując się do rozpoczęcia kampanii wojennej na wiosnę 1770 r.<sup>14</sup>

---

B. Hennings, *Gustav III som kronprins*, s. 350–373; eadem. *Gustav III. En biografi*, s. 50; W. Konopczyński, *Konfederacja...*, s. 320; F. Arnheim, *op. cit.*, s. 113; A. Kersten, *op. cit.*, s. 272. E. Amburger ocenia, iż w czasie obrad *riksdagu* 1769–1770 r. do rąk polityków szwedzkich trafiło w sumie ponad 5 mln srebrnych talarów. Zdaniem tego samego autora niepowodzenie projektów modyfikacji konstytucji w duchu monarchistycznym należy uznać za dotkliwą porażkę Francji i sukces połączonych wysiłków dyplomacji rosyjskiej, angielskiej i duńskiej. Por. idem, *op. cit.*, s. 194 i n.

<sup>14</sup> S. M. Sołowiew, *Istorijsa Rosji s driewniejszych wriemien*, t. XIV, Moskwa 1868, s. 340 i n.; F. de Martens, *Recueil des traités et conventions conclus par la Russie avec les puissances étrangères*, t. VI, St. Petersburg 1882, s. 11, 48 i n.; *Danske Traktater*, s. 229; A. Geffroy, *op. cit.*, s. 38–40, 42–43; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 218; H. A. Barton, *Scandinavia...*, s. 65; A. Kersten, *op. cit.*, s. 272. Jednym z przejawów wzmożonego zainteresowania Prus i Rosji rozwojem sytuacji wewnętrznej w Szwecji była wizyta, jaką złożył w Sztokholmie w początkach 1770 r. książę pruski Henryk. Rzecz znamienna, iż Katarzyna II usilnie zabiegała, by następnym etapem jego podróży był Petersburg. Por. A. Sorel, *Kwestia wschodnia w XVIII wieku. Pierwszy podział Polski i traktat kainardżyjski*, oprac. i wstęp J. Pajewski, Warszawa 1981, s. 105–106.

Zarzucenie przez stronnictwo „kapeluszy” projektów reform wewnętrznych i jego konflikt z dworem królewskim uspokoiły nieco nastroje na dworze petersburskim. Rosja, uwikłana w walki z konfederatami barskimi w Rzeczypospolitej i prowadząca równocześnie ciężką wojnę z Turcją, nie musiała więc uciekać się do użycia siły wobec skandynawskiego sąsiada. Możliwość dokonania zbrojnej interwencji w wewnętrzne sprawy Szwecji stała się zresztą pod znakiem zapytania, kiedy we wrześniu 1770 r. wszechwładny faworyt Chrystiana VII – Johann Friedrich Struensee doprowadził do dymisji Johanna Hartviga von Bernstorffa i Dania wycofała się na razie ze swojej prorosyjskiej polityki. W tym czasie Katarzyna II nie myślała już jednak o wysłaniu swoich wojsk do Finlandii. W Szwecji narastał bowiem poważny kryzys wewnętrzny. Rządy „kapeluszy” budziły coraz większe niezadowolenie społeczeństwa. Powszechnie domagano się dopuszczenia przedstawicieli trzech niższych stanów do piastowania wyższych urzędów państwowych. Krytyce poddawano również niefortunne decyzje Rady Państwa w zakresie polityki społecznej i gospodarczej. Przeciwno „kapeluszą” występowali także stronnicy dworu królewskiego. Z nadarżającej się okazji uderzenia w partię rządzącą skorzystała w pełni opozycja finansowana przez ambasadę rosyjską (Nikita Panin oddał do dyspozycji Iwana A. Ostermanna znaczne środki na wsparcie działalności propetersburskich polityków) i „czapki” zrećcznie zaczęły przygotowywać grunt do objęcia ponownych rządów w kraju. Na przełomie 1770 i 1771 r. walki partyjne doprowadziły Szwecję do stanu kompletnej anarchii. Nie trzeba dodawać, że dogadzało to w pełni interesom Rosji, która obawiając się szwedzkiego rewizjonizmu, dążyła do utrzymania chaosu wewnętrznego w tym kraju. Na dworze Katarzyny II planowano nawet w tym czasie odebranie Szwedom w przyszłości kolejnych fortec w południowej Finlandii<sup>15</sup>.

Podsycane przez dwory zagraniczne walki stronnictw w Szwecji od dawna przybrały groteskowy i gorszący charakter. Oslawiona była zwłaszcza korupcja szwedzkich polityków i parlamentarzystów. Apogeum korupcji przypada chyba jednak na schyłek panowania Adolfa Fryderyka. Wystarczy zresztą prześledzić zestawienie wydatków, jakie poniosła w tym czasie Francja na uzyskanie pożądanego przez siebie składu szwedzkiej reprezentacji stanowej. W 1769 r.

<sup>15</sup> C. G. Malmström, *op. cit.*, Bd VI, s. 188 i n.; L. Stavenow, *Frihetstiden*, s. 430 i n.; W. Kalinka, *op. cit.*, s. 55; A. S. Kan, *Carskaja diptomatija i borba partii w Szwiecji na ischodie „ery swobod” (60-je i naczato 70-ch godov XVIII w.)*, „Skandinawskij Sbornik”, t. VI, Tallin 1963; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 218; I. Andersson, *op. cit.*, s. 215–216; E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 690.

poselstwo francuskie w Sztokholmie wypłaciło „kapeluszm” sumę 1,648 mln liwrow. W 1770 r. „kapelusze” (do spółki z dworem) otrzymali natomiast kwotę 1,4 mln liwrow. U schyłku „epoki wolności” przyjęła się zresztą zwyczajowa taryfa opłat pobieranych przez szwedzkich parlamentarzystów. Głos w Izbie Rycerskiej miał wartość 3–4 tys. liwrow. Izbę Chłopską można było „kupić” ryczałtowo za 50 tys. liwrow, Izbę Duchowieństwa za 250–300 tys. liwrow. Wybór przewodniczącego Izby Mieszczaństwa pociągał wreszcie za sobą zwyczajowe koszty w wysokości ok. 150 tys. liwrow. Wydatki takie ponosiła Francja na każdym bez mała *riksdagu* w dobie panowania Adolfa Fryderyka. Zbliżone kwoty na kaptowanie stronników wydatkowały w owym czasie także dwory petersburski, londyński i kopenhaski<sup>16</sup>.

W napiętej atmosferze szalejącej korupcji i bezproduktywnej szamotaniny z rządem i przedstawicielami opozycji, 12 lutego 1771 r. zmarł nagle Adolf Fryderyk. W tym czasie następca tronu królewicz Gustaw odbywał podróż po krajach Zachodniej Europy. Wiadomość o śmierci ojca dotarła do Gustawa w dniu 1 marca w Paryżu (przebywał w stolicy Francji *incognito* – jako hrabia Gotlandii od 4 lutego 1771 r.). Tam też zaplanowany został monarchistyczny zamach stanu, do którego od dawna nakłaniał następcę szwedzkiego tronu François Etienne książę de Choiseul. Co prawda Choiseul został zdymisjonowany przez Ludwika XV w końcu grudnia 1770 r., ale opracowane przez niego plany wzmocnienia pozycji korony w Szwecji zyskały akceptację i pełne poparcie ze strony nowego kierownika francuskiej polityki zagranicznej – Louisa Phélypeaux księcia de La Vrillière. Przed wyjazdem z Paryża nowy król Szwecji otrzymał więc zachętę do obalenia siłą obowiązującej konstytucji, i co ważniejsze, obietnicę wypłacania bezpośrednio na jego ręce 1,5 mln liwrow rocznego subsydium. Francja chciała nawet udzielić Gustawowi poparcia militarnego, proponując wysłanie swojej eskadry na Morze Bałtyckie, ale w przewidywaniu różnorodnych komplikacji natury dyplomatycznej król i jego najbliżsi doradcy (powiernikami Gustawa i współautorami jego ambitnych planów politycznych byli w tym czasie: towarzyszący mu w podróży po Europie, hrabia Carl Fredrik Scheffer oraz ambasador Szwecji w Paryżu, Gustav Philip Creutz) uznali tę demonstrację za niepożądaną. Ponieważ objęcie tronu przez nowego władcę wymagało jego formalnej elekcji przez *riksdag*, 15 marca 1771 r. Gustaw III przesłał na ręce Rady Państwa

<sup>16</sup> W. Kalinka, *op. cit.*, s. 54–55; M. F. Metcalf, *op. cit.*, s. 253 i n.; E. Amburger, *op. cit.*, s. 194 i n.

pisemną przysięgę na wierność konstytucji. W trzy dni później, 18 marca młody król opuścił stolicę Francji, pozostawiając po sobie jak najlepsze wrażenie zarówno na dworze wersalskim, jak i w salonach literackich Paryża. W drodze powrotnej do kraju odwiedził w Poczdamie Fryderyka II. Król pruski poinformował siostrzeńca o swoich zobowiązaniach dotyczących gwarancji szwedzkiej konstytucji. Zapowiedział też, że gotów jest uciec się do użycia siły, jeśli Gustaw zdecyduje się na podjęcie próby obalenia obowiązującego w Szwecji ustroju<sup>17</sup>.

Ostrzeżenia ze strony Fryderyka II wywarły niewątpliwie pewien wpływ na postępowanie Gustawa III w pierwszych miesiącach po powrocie do ojczyzny (wrócił do Sztokholmu 6 czerwca 1771 r.). Sytuacja króla od początku była zresztą dość trudna. Pod jego nieobecność stronnictwo „czapek”, subsydiowane przez Rosję i Anglię, umocniło bowiem znacznie swoją pozycję w kraju. Na wiosnę 1771 r. odbyły się wybory do *riksdagu*, który miał dokonać formalnej elekcji Gustawa. Niemal już tradycyjnie Izba Rycerska została opanowana przez partię „kapeluszy”. W pozostałych trzech izbach przewagę zdobyło jednak stronnictwo „czapek”. Jeszcze przed rozpoczęciem obrad sejmu ambasador rosyjski Iwan A. Ostermann usiłował doprowadzić do porozumienia obu partii skierowanego przeciwko domniemanym, absolutystycznym dążeniom młodego króla. W roli mediatora w sporach partyjnych usiłował wystąpić również i sam władca. Z jego inicjatywy powołano tzw. Komitet Pojednawczy, który miał doprowadzić do porozumienia między obu stronnictwami. Przywódcy partii „czapek”, wspierani przez Ostermanna, nie chcieli jednak ugody i torpedowali posiedzenia Komitetu. Przedstawiciele tego stronnictwa zostali bowiem wybrani przewodniczącymi (*talmänami*) trzech niższych izb *riksdagu* i „czapki” zmierzały niedwuznacznie do obalenia rządu. Chcąc ratować pozycję

---

<sup>17</sup> C. T. Odhner, *Sveriges politiska historia under konung Gustaf III:s regering*, Bd I (1771-1778), Stockholm 1885, s. 1-13; L. Stavenow, *Frihetstiden*, s. 439 i n.; idem, *Geschichte...*, s. 405-410; A. Söderhjelm, *Sverige och den Franska Revolutionen. Bidrag till kännedom om Sveriges och Frankrikes inbördes förhållande i slutet av 1700-talet*, Bd I (*Gustav III:s tid*), Stockholm 1920, s. 36-37; A. Geffroy, *op. cit.*, s. 107-125; R. N. Bain, *op. cit.*, s. 53-60; F. Arnheim, *op. cit.*, s. 114; W. Konopczyński, *Konfederacja...*, t. II, Warszawa 1938, s. 47-48; A. Kersten, *op. cit.*, s. 272; J. Brown, *op. cit.*, t. II, s. 38; H. Leuss, *Gekrönte Sanguiniker. Historische Parallelen*, Berlin 1906, s. 141-142; H. A. Barton, *Gustav III...*, s. 6-10; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 218. Jeszcze w Paryżu uzgodniono też współdziałanie Gustawa z częścią stronnictwa „kapeluszy”, kierowaną przez Fredrika Carla Sinc-laire'a. Zaufanie następcy tronu utracił bowiem oficjalny przywódca partii - Fredrik Axel von Fersen. Por. B. Hennings, *Gustav III som kronprins*, s. 374-389.



„kapeluszy”, Gustaw III zaciągnął (na poczet spodziewanych subsydiów francuskich) znaczną pożyczkę w jednym z banków hollenderskich. Dzięki tym pieniądzom, rozdysponowanym wśród reprezentantów stanu szlacheckiego, królewski protegowany – baron Axel Gabriel Leijonhufvud pokonał w wyborach barona Thure Gustafa Rudbecka i został przewodniczącym Izby Rycerskiej. Ta niespodziewana porażka skłoniła „czapki” do szukania kompromisu z dworem. W zawartej pod patronatem króla umowie przedsejmowej uzgodniono podział miejsc w senacie i w Tajnej Komisji pomiędzy reprezentantów obu stronnictw. 25 czerwca 1771 r. Gustaw III otworzył obrady *riksdagu*, apelując do zgody i patriotyzmu zgromadzonych w Sztokholmie posłów. Miał szczerą nadzieję na to, że uda mu się wzmocnić własną pozycję bez potrzeby uciekania się do obalania siłą istniejącego dotąd porządku polityczno-ustrojowego<sup>18</sup>.

Już na wstępie czekało jednak króla wielkie rozczarowanie. Stronnictwo „czapek” złamało bowiem umowę przedsejmową z partią „kapeluszy”, samodzielnie obsadzając większość miejsc w Tajnej Komisji. Stany nie potrafiły również w żaden sposób uzgodnić poglądów w sprawie zobowiązań elekcyjnych nowego władcy i tekstu jego przysięgi koronacyjnej. Gdyby bowiem przysięga koronacyjna Gustawa III była taka sama jak przysięga jego ojca z 1751 r., oznaczało by to potwierdzenie wszystkich dotychczasowych praw i przywilejów. Z takim rozwiązaniem nie godzili się rzecz jasna przedstawiciele nieuprzywilejowanych. Wkrótce też konflikty natury społecznej zaczęły rozsadzać spoiwość wewnętrzną obu partii. Reprezentanci trzech niższych stanów rozpoczęli zmasowane ataki na system szlacheckich przywilejów. W atmosferze kłótni, rozgardiaszu i rosnącego napięcia między Izbą Rycerską a pozostałymi trzema izbami obrady *riksdagu* wlokły się bezproduktywnie przez okres kilku miesięcy. Z najwyższym trudem, po długich i skomplikowanych debatach, komisja, wyłoniona spośród przedstawicieli stanów nieuprzywilejowanych, przygotowała wreszcie nową formę zobowiązań królewskich. Była ona w najwyższym stopniu niekorzystna zarówno

<sup>18</sup> C. T. Odhner, *op. cit.*, s. 25–29. Na kosztą wyborów do *riksdagu* 1771/1772 r. Rosja przeznaczyła 337 900 rubli a Anglia 56 tys. funtów szterlingów. W tym samym czasie Francja wydatkowała 700 tys. liwrow. Por. *ibidem*, s. 18, 23. Por. też R. N. Bain, *op. cit.*, s. 61–66; A. Geffroy, *op. cit.*, s. 139–140; B. Hennings, *Gustav III. En biografi*, s. 55; H. A. Barton, *Scandinavia...*, s. 77; M. Roberts, *Swedish and...*, s. 26; D. Michelllessi, *Rewolucja szwedzka sprawą Gustawa III dzisiejszego króla szwedzkiego w roku 1772 utworzona z przydatkiem formy nowego rządu y pism zaciągających się do tej odmiany, przez Xiędza [...] napisana a z francuskiego na oczysty (j)ęzyk przełożona*, Warszawa 1778, s. 23; J. Brown, *op. cit.*, t. II, s. 79.

dla monarchii, jak i dla stanu szlacheckiego. Król utracić miał bowiem prawo do rezygnacji z korony. Abdykację uznano za akt nielegalny i sprzeczny z obowiązującą konstytucją. Stan szlachecki z kolei utracić miał wszelki wpływ na proces tworzenia nowego prawa. Przyjęto bowiem zasadę, iż projekt ustawy przegłosowany przez trzy stany będzie uważany za przyjęty, nawet jeśli zostałby on odrzucony przez czwartą izbę *riksdagu*. Przygotowany przez trzy niższe stany tekst nowych zobowiązań królewskich został rzecz jasna odrzucony przez Izbę Rycerską. Obrady *riksdagu* znowu utknęły w martwym punkcie. 28 listopada 1771 r. Gustaw III zwrócił się do sejmu z propozycją mediacji pomiędzy stronami konfliktu. Na propozycję królewską pozytywnie zareagowały szlachta, duchowieństwo i chłopi. Sprzeciwił się jednak *talman* stanu mieszczańskiego, Carl Fredrik Sebaldt i inicjatywa królewska została pogrzebana. Wydawało się w tej sytuacji, iż sejm rozpadnie się na dwie konfederacje, które przedstawią królowi dwa różne teksty przysięgi koronacyjnej. Do 24 lutego 1772 r. trwała też zacięta i nie przynosząca żadnego rozstrzygnięcia walka pomiędzy szlachtą a przedstawicielami nieuprzywilejowanych. Dopiero pod wpływem nacisków ze strony Iwana Ostermanna członkowie stronnictwa „czapek” zasiadający w Izbie Rycerskiej zgodzili się na pewne ustępstwa i można było przeforsować w tej izbie zmodyfikowany nieco, kompromisowy, niemniej jednak bardzo korzystny dla trzech niższych stanów, tekst nowych zobowiązań królewskich. 4 marca Gustaw III podpisał swoje zobowiązania, nie zadając sobie nawet trudu ich uważniejszej lektury. Wkrótce potem nieszlachecka większość *riksdagu* przegłosowała dymisję senatu. 25 kwietnia decyzja ta potwierdzona została przez Izbę Rycerską. Stany niższe nie wykorzystywały jednak w pełni swojego zwycięstwa. Zabrakło bowiem zarówno zgody i współdziałania między nimi samymi, jak też i jasnej, ściśle określonej wizji przyszłości<sup>19</sup>.

29 maja 1772 r. Gustaw III koronował się uroczysto w sztokholmskim Storkirken. Nie zmieniło to jednak w niczym jego pozycji w państwie i nie doprowadziło do zwiększenia wpływu króla na przebieg obrad *riksdagu*. Tymczasem bowiem Rada Państwa została zdominowana przez przedstawicieli partii „czapek”. Opróżniony po śmierci Clasa Ekeblada (zmarł 26 października 1771 r.) urząd *kanslipresidenta* przeszedł w ręce członka stronnictwa „czapek” – barona Joachima

<sup>19</sup> C. T. Odhner, *op. cit.*, s. 25–65; R. N. Bain, *op. cit.*, s. 65–80, 99–100; A. Geffroy, *op. cit.*, s. 139–144; M. Roberts, *Swedish and...*, s. 7; H. A. Barton, *Scandinavia...*, s. 78–80; idem, *Gustav III...*, s. 11; B. Hennings, *Gustav III. En biografi*, s. 55–56; L. Trulsson, *Ulrik Scheffer som hattpolitiker. Studier i hattregimens politiska och diplomatiska historia*, Lund 1947.

von Dübena. Objawszy rządy w kraju „czapki” rozpoczęły prześladowania swoich przeciwników. Usunięto ze składu senatu wszystkich senatorów należących do partii „kapeluszy”. Przywódcy tego ugrupowania, nie czekając na zakończenie obrad sejmu, wyjechali ze Sztokholmu. Na prowincji zaczęto wytaczać procesy sądowe urzędnikom związanym z pokonanym stronnictwem. Król usiłował dojść do porozumienia z nowym rządem i starał się przestrzegać zasad obowiązującej konstytucji, ale zarówno w *riksdagu*, jak i w Tajnej Komisji napotykał na zawzięty opór, podsycany umiejętnie przez Rosję i Danię. Wiosną 1772 r. stronnictwo „czapek” zdominowało zresztą całkowicie szwedzką scenę polityczną, gdyż partia „kapeluszy” utraciła w tym czasie definitywnie poparcie Francji i znalazła się w stanie całkowitego rozkładu. Gustaw III zaś nie potrafił w żaden sposób porozumieć się z rządzącym stronnictwem. Napotykał zresztą na opór z jego strony nie tylko w kwestiach natury politycznej. W jakimś sensie upokarzający dla króla był np. fakt, iż zdominowany przez „czapki” *riksdag* bardzo opieszale przystąpił do zagwarantowania bytu materialnego rodziny królewskiej. Wdowa po Adolfie Fryderyku przez 3 miesiące musiała czekać na wyznaczenie oprawy, a młodszym braciom króla dopiero w 1,5 roku po śmierci ojca przyznano skromne apanaże w wysokości 6000 dukatów rocznie. Wyraźnie wbrew życzeniom monarchy przyjęto też w *riksdagu* uchwałę zezwalającą urzędnikom na sprzedawanie urzędów. W początkach sierpnia 1772 r. trzy stany niższe zdecydowały, iż nieszlachta ma prawo do piastowania wszystkich urzędów państwowych, łącznie z zastrzeżonym do tej pory wyłącznie dla szlachty, prawem zasiadania w Radzie Państwa. Stan chłopski wysunął żądanie dopuszczenia jego przedstawicieli do udziału w pracach Tajnej Komisji. W tym samym miesiącu nieprzejednani obrońcy konstytucji z partii „czapek” przystąpili do układania z ambasadorem rosyjskim projektu traktatu sojuszniczego z dworem petersburskim, w którym Rosja gwarantować miała szwedzkie wolności. W układzie przygotowywanym przez Iwana Ostermanna i jego szwedzkich stronników zarówno współcześni, jak i potomni łatwo dopatrzyli się podobieństw do gwarancji ustrojowej, którą kilka lat wcześniej Katarzyna II narzuciła Rzeczypospolitej<sup>20</sup>.

Gustaw III, który sympatyzował z „kapeluszymi”, nie zamierzał rzecz jasna tolerować nieudolnych rządów nie lubianych przez siebie

<sup>20</sup> C. G. Malmström, *op. cit.*, Bd VI, s. 210–343; L. Stavenow, *Frihetstiden*, s. 439–454; R. N. Bain, *op. cit.*, s. 90–91; H. A. Barton, *Scandinavia...*, s. 80; A. Kersten, *op. cit.*, s. 273; B. Hennings, *Gustav III som kronprins*, s. 365 i n.; I. Andersson, *op. cit.*, s. 216, 219; D. Michellessi, *op. cit.*, s. 41–42, 51, 160–165; W. Konopczyński, *Polska a Szwecja...*, s. 204.

„czapek” i panoszenia się w Sztokholmie rosyjskiego ambasadora. Kiedy zdał sobie sprawę z niemożności pogodzenia interesów stanu szlacheckiego z dążeniami stanów nieuprzywilejowanych, podjął decyzję o dokonaniu zamachu stanu. Pierwsze przygotowania do obalenia siłą dotychczasowego ustroju rozpoczęto zresztą już latem 1771 r., kiedy to przyjechał do Sztokholmu nowy ambasador Francji – Charles Gravier hrabia de Vergennes. W instrukcjach, które następca hrabiego de Modène otrzymał w Paryżu nakazywano mu pracować wraz z młodym królem nad przywróceniem rządowi szwedzkiemu należnej mu godności, szacunku i zaufania ze strony innych mocarstw. Ambasador miał ściśle współpracować z Gustawem III i wspierać go w staraniach o wzmocnienie pozycji korony kosztem obu szwedzkich stronnictw parlamentarnych. Zalecano mu również wykorzystanie sprzyjającej koniunktury na arenie międzynarodowej i przeprowadzenie pożądanых zmian w czasie, kiedy Rosja, zaangażowana w kwestię polską i w wojnę turecką, nie będzie mogła dokonać interwencji w wewnętrzne sprawy Szwecji. Wzmocnieniu pozycji króla w państwie służyć miało przywrócenie (od stycznia 1772 r.) zawieszonych wcześniej subsydiów dla korony szwedzkiej. Pierwsze wrażenia nowego ambasadora z obserwacji szwedzkiej sceny politycznej nie były bynajmniej zachęcające. W depeszy do swojego ministerstwa spraw zagranicznych z 25 lipca 1771 r. Charles de Vergennes pisał: „We wszystkich stanach, w miejsce rozumu, uczucia i honoru, widzę tylko samą chciwość”. Dość szybko też ambasador dworu wersalskiego dostrzegł społeczne podłoże antagonizmów pomiędzy obu stronnictwami. Już w sierpniu 1771 r. w jego korespondencji znalazło się stwierdzenie, iż trzy niższe stany zmierzają wyraźnie do zdemokratyzowania szwedzkiego systemu politycznego. Nawiązując od początku swojego pobytu w Sztokholmie ścisłą współpracę polityczną z dworem królewskim, reprezentant Francji nad Melarem nalegał na jak najszybsze dokonanie przewrotu. Gromadził też niezbędne na ten cel środki. Jeszcze w 1771 r. hrabia de Vergennes odebrał upoważnienie na zaciągnięcie w Holandii pożyczki w wysokości 2 mln liwrów. W roku następnym przesłano mu natomiast z Paryża 200 tys. liwrów na zwyczajne wydatki i 600 tys. liwrów na kosztą projektowanego zamachu stanu<sup>21</sup>.

<sup>21</sup> L. Bonneville de Marsagny, *Le comte de Vergennes: son ambassade en Suède 1771-1774*, Paris 1898; *Mémoire pour servir d'instruction au sieur comte de Vergennes allant en Suède pour y résider en qualité d'ambassadeur du Roi, 5 mai 1771*, [w:] *Recueil des instructions donnés aux ambassadeurs et ministres de France depuis les traités de Westphalie jusqu'a la Révolution française*, t. II (Suède), ed. A. Geffroy, Paris 1887, s. 432-442; A. Geffroy, *op. cit.*, s. 131-135; A. Söderhjelm, *op. cit.*, s. 37-39; H. A. Barton, *Scandinavia...*, s. 78; W. Kalinka, *op. cit.*, s. 54; H. Leuss, *op. cit.*, s. 143; J. Brown, *op. cit.*, t. II, s. 40 i n.

Prace nad przygotowaniem monarchistycznego przewrotu nabrały tempa w początkach roku 1772. Rozczarowany postawą *riksdagu*, Gustaw III podjął bowiem wówczas ostateczną decyzję o obaleniu siłą dotychczasowego porządku konstytucyjnego. 11 lutego 1772 r. w liście do matki pisał: „Doszliśmy do takiego punktu, że już wkrótce z tych wszystkich niepokojów narodzi się albo prawdziwa anarchia i wojna domowa, albo też doskonały porządek [...] Nie ma już »czapek« i »kapeluszy«, jest tylko szlachta po jednej i trzy inne stany po drugiej stronie”. Decydując się na zamach, Gustaw III zacieśnił swoją współpracę z ambasadorem Francji. Wraz z nim poszerzał też systematycznie krąg osób zainteresowanych przewrotem. Młody król zyskał sojuszników głównie wśród dworzan i oficerów własnej gwardii. Wokół jego osoby skupiała się też stopniowo szwedzka arystokracja, która nie zamierzała pozwolić na odepchnięcie jej od steru rządów przez wywodzących się w dużej mierze z warstw plebejskich przedstawicieli stronnictwa „czapek”. W obliczu zagrożenia swojej dotychczasowej pozycji szlachta gotowa była szukać oparcia w królu. Mając do wyboru obronę własnych przywilejów stanowych lub obronę dotychczasowego systemu rządów, znaczna część szlachty wybrała tę pierwszą możliwość. Na czele stronnictwa dworskiego, gotowego wesprzeć plany wzmocnienia władzy królewskiej stał dawny wychowawca Gustawa – hrabia Carl Fredrik Scheffer. Vergennes liczył też na współpracę ze strony czołowego działacza stronnictwa „kapeluszy” (prywatnie rodzonego brata szefa partii dworskiej) hrabiego Ulrika Scheffera. Nie był natomiast pewien postawy hrabiego Fredrika Axela von Fersena, mimo iż ten ostatni sondował ostrożnie stanowisko króla w kwestii możliwości dokonania przewrotu, który mógłby doprowadzić do przewyciężenia narastającego od dawna kryzysu o charakterze społecznym i politycznym. Obawy hrabiego Fersena, który prywatnie wyrażał opinię, iż degeneracja systemu politycznego w Szwecji prowadzi do rządów motłochu i anarchii, nie były wcale bezpodstawne. W czasie obrad *riksdagu* lat 1771–1772, w trakcie zaciętych walk politycznych, nieustannych kłótni i sporów pomiędzy szlachtą a stanami nieuprzywilejowanymi, narastał bowiem coraz bardziej nastrój jakiegoś bliżej nie określonego, wielkiego napięcia. Na zagęszczenie atmosfery obrad tego sejmku niewątpliwym wpływ miało także poruszenie, jakie na tle nieurodzajów i grożącej klęski głodu zaczęło ogarniać szwedzką wieś. Z napięciem obserwowano również rozwój sytuacji na arenie międzynarodowej. Podpisanie w lutym 1772 r. preliminarzy pierwszego traktatu rozbiorowego Polski odbiło się w Szwecji szczególnie głośnym echem. Niemniej jednak, zaangażowanie się Prus i Rosji w sprawę Rzeczypos-

politej uznano w otoczeniu Gustawa III za okoliczność sprzyjającą zamiarom króla i jego najbliższych współpracowników. Z zadowoleniem przyjęto również na dworze sztokholmskim wiadomość o aresztowaniu (w styczniu), a następnie straceniu (w kwietniu 1772 r.) sprawującego dyktatorską władzę w Danii Johanna Friedricha Struensee'go. Przesilenie wewnętrzne w Kopenhadze oddalało bowiem perspektywę interwencji Duńczyków w sprawy szwedzkie. W kręgu zaufanych doradców, przy ścisłym współdziałaniu ze strony Charlesa de Vergennesa, zaczęto więc opracowywać szczegółowy plan działania spiskowców. Wspomniana już wyżej koronacja Gustawa III (29 maja 1772) odbyła się w atmosferze gorączkowych przygotowań do zamachu stanu. Młody król niemal natychmiast po koronacji rozpoczął ostrożne zabiegi o pozyskanie dla swoich zamierzeń przychylności szwedzkiej opinii publicznej. Potrafił on znakomicie zdyskontować wszystkie posiadane przez siebie atuty. Do najpoważniejszych należał fakt, że był on pierwszym od czasów Karola XII urodzonym w kraju księciem z dynastii panującej. Był rodowitym Szwedem, w przeciwieństwie do swoich dwóch poprzedników, uważanych powszechnie za Niemców zasiadających na szwedzkim tronie. Mógł więc Gustaw III w swoich działaniach o charakterze propagandowym nawiązywać do tradycji panowania Gustawów i Karolów, Wazów i Wittelsbachów, mógł śmiało odwoływać się do popularności Gustawa I, Gustawa II Adolfa i Karola XII<sup>22</sup>.

Wśród najbardziej czynnych członków antykonstytucyjnego sprzyśnięcia znalazł się m. in. fiński oficer, podpułkownik Jakob Magnus Sprengtporten, który skupił wokół siebie grupę młodych oficerów o tendencjach rojalistycznych i zobowiązał się podporządkować spiskowcom oddziały stacjonujące w Finlandii. Już w maju 1772 r. Sprengtporten przedstawił królowi (za pośrednictwem hrabiego Carla Fredrika Scheffera) konkretny plan zamachu. Przewidywał on, iż przewrót rozpocznie się od buntu fińskich oddziałów stacjonujących w mieście Borgå (Parvoo), gdzie komendantem garnizonu był do niedawna przyrodni brat Jakoba Magnusa Sprengtportena – Göran

<sup>22</sup> A. Geffroy, *op. cit.*, s. 137–138, 150–154; C. T. Odhner, *op. cit.*, s. 89 i n.; H. A. Barton, *Scandinavia...*, s. 79, 81; Gustaw III do Ludwiki Ulryki, Sztokholm 11 II 1772. [w:] *Gustav III:s och Lovisa Ulrika brevväxling*, utg. av H. Schüek. Bd II, Stockholm 1919, s. 135; M. F. Metcalf, *op. cit.*, s. 168; M. Roberts, *Swedish and...*, s. 39, 41; *Riksrådet och fältmarskalken m. m. Axel von Fersens historiska skrifter*, utg. af R. M. Klinckowström, Bd II, Stockholm 1868, s. 115; S. Hallesvik, *Patrimotsättningarna vid 1771–1772 års riksdag som bakgrund till Gustav III:s statskupp*, „Statsvetenskapling tidskrift” 1962, nr 5, *passim*; I. Andersson, *op. cit.*, s. 218–219; *Istorijszawieczji*, s. 308; D. Michellessi, *op. cit.*, s. 60.

Magnus Sprengtporten. Następnie spiskowcy mieli opanować twierdzę Sveaborg i podporządkować sobie całe Wielkie Księstwo Finlandii. Dalej zakładano, iż przerzucone w okolice Sztokholmu oddziały fińskie (współdziałając z wiernymi królowi żołnierzami gwardii) opanują stolicę, aresztują członków Rady Państwa i Tajnej Komisji, a sterroryzowane stany zmuszą do zaakceptowania nowej, monarchistycznej konstytucji. W kilka tygodni później przybył do Sztokholmu młody człowiek o nazwisku Johan Christopher Toll. Dość szybko dowiedział się on o przygotowaniach do zamachu stanu i postanowił przedstawić królowi własny plan działania. Zdaniem Tolla, wystąpienie przeciwko dotychczasowemu rządowi powinno się rozpocząć równocześnie w Sztokholmie oraz w jednej z południowych prowincji. Wskazany przez Tolla celem spiskowców miało być miasto Kristianstadt na wschodnim wybrzeżu Skanii. Po długich debatach w gronie najbliższych współpracowników Gustawa III ustalono, że propozycje Tolla zostaną uwzględnione przy opracowaniu ostatecznego planu działania. W efekcie tych ustaleń podjęto więc decyzję, że w kilka dni po wybuchu rewolty w Finlandii podniesie bunt garnizon w mieście Kristianstadt. Brat króla – książę Karol – wyruszy z wojskiem przeciwko zbuntowanej fortecy. Pod jej murami wypowie posłuszeństwo rządowi i ruszy od południa na Sztokholm, który równocześnie zostanie zaatakowany od wschodu przez wojska przerzucone z Finlandii. Dalej wszystko przebiegać miało zgodnie z planem przygotowanym przez Jakoba Magnusa Sprengtportena. W dwa dni po koronacji Gustawa III spiskowcy rozpoczęli swoje działania. Johan Christopher Toll wyruszył w podróż do Kristianstadt. Miał w kieszeni 100 *riksdalerów* na przekupienie garnizonu, zrewoltowanie prowincji i obalenie dotychczasowego rządu. 20 czerwca 1772 r. Gustaw III wyjechał do kąpieliska Loka, gdzie przy współudziale Carla Fredrika Scheffera przygotował tekst nowej konstytucji. 8 lipca król wrócił do stolicy, gdzie w dalszym ciągu toczyły się burzliwe obrady sejmu. Rząd stracił panowanie nad sytuacją, a spory w *riksdagu* przybierały coraz bardziej gorszący charakter. Tymczasem Sir John Goodricke, znany nam już poseł angielski w Sztokholmie wpadł na ślad spisku i natychmiast przekazał kompromitujące króla materiały w ręce przywódców stronnictwa „czapek”. Były to jednak dokumenty na tyle ogólnikowe, że nie można było wystąpić wobec Gustawa III z żadnym formalnym oskarżeniem. Rząd podjął jednak niezbędne środki ostrożności. Jakob Magnus Sprengtporten został oficjalnie odwołany do Finlandii (gdzie stacjonowała jego jednostka), aby odseparować go od króla. Na południe Szwecji wysłano w podróż inspekcijną nadnamiestnika

(generalnego gubernatora) Sztokholmu – barona Thure Gustafa Rudbecka. Generała Carla Gustafa Pechlina mianowano zaś gubernatorem stolicy na czas nieobecności w mieście nad namiestnika<sup>23</sup>.

Nie wiedząc nic o decyzjach podjętych przez Radę Państwa w Sztokholmie, spiskowcy przystąpili tymczasem do realizacji swojego planu działania. 14 sierpnia 1772 r. Jakob Magnus Sprengtporten zbuntował garnizon w Borgå, wsadził swoich dragonów na okręty i popłynął z nimi do Sveaborga. W twierdzy nie napotkał najmniejszego oporu. Wkrótce potem żołnierze Sprengtportena opanowali Helsingborg (Helsinki). Przez następny tydzień Jakob Magnus Sprengtporten rządził z Helsinek całym Wielkim Księstwem. 23 sierpnia przywódca puczu w Finlandii zaokrętował swoje oddziały i zamierzał wyruszyć z nimi do Sztokholmu. W wyniku gwałtownego załamania się pogody, burz i niepomysłnych wiatrów eskadra Sprengtportena nie mogła jednak opuścić portu w Helsinkach. Pierwsza część planu nie została więc zrealizowana. Wojska fińskie nie przybyły bowiem w oznaczonym terminie do stolicy (Sprengtporten zjawił się w Sztokholmie dopiero w 15 dni po pomyślnym przeprowadzeniu zamachu). Niemal równocześnie z wydarzeniami w Finlandii – 12 sierpnia 1772 r. podniósł bunt (działający w ścisłym porozumieniu z Johanem Christopherem Tollem) kapitan Abraham Hellichius, komendant miasta i twierdzy Kristianstadt. W wydanym przez siebie manifeście zapewniał on o swojej wierności dla króla, stwierdzając przy tym otwarcie, że jego wystąpienie skierowane jest przeciwko rządowi stanowym. Przypadek sprawił, że bunt Hellichiusa został niemal natychmiast (jeszcze tego samego dnia) wykryty przez namiestnika Sztokholmu – Rudbecka, odbywającego podróż inspekcyjną po południowych prowincjach kraju. Nie wpuszczony do twierdzy Rudbeck spędził noc w podmiejskiej gospodzie, a następnego ranka śpiesznie wyruszył w drogę powrotną do Sztokholmu. Na wieść o buncie garnizonu w Kristianstadt, obradująca w Landskronie rada wojenna księcia Karola (dowodzącego wojskami na południu Szwecji) podjęła decyzję o marszu w kierunku zbuntowanej twierdzy. Co prawda w prywatnym liście do króla książę Karol pisał o swojej gotowości wypowiedzenia posłuszeństwa Radzie, ale Gustaw III nie zamierzał przynaglać go do natychmiastowego wystąpienia przeciwko rządowi. Rzeczywistym powodem wyjazdu ze Sztokholmu księcia Karola, który opuścił stolicę w połowie lipca, formalnie po

<sup>23</sup> C. T. Odhner, *op. cit.*, s. 93 i n.; A. Geffroy, *op. cit.*, s. 156–158; R. N. Bain, *op. cit.*, s. 81–103; B. Hennings, *Gustav III. En biografi*, s. 57; eadem, *Gustav III*, [w:] SBL, Bd XVII, Stockholm 1967–1969, s. 458–460.



to, aby objąć dowództwo w Skanii, była bowiem przezorność króla, który chciał na wypadek niepowodzenia zamachu zapewnić bratu sukcesję szwedzkiego tronu<sup>24</sup>.

16 sierpnia wrócił do Sztokholmu Thure Gustaf Rudbeck. Natychmiast zebrała się Rada Państwa. Pod naciskiem posła angielskiego myślano nawet o aresztowaniu króla, ale ostatecznie uznano, że nie ma przekonujących dowodów na udział Gustawa III w spisku. Po nadejściu wiadomości o sytuacji pod zablokowanym przez wojska rządowe Kristianstadem, Tajna Komisja podjęła decyzję o wzmocnieniu garnizonu sztokholmskiego regimentem upplandzkim i nakazała księciu Karolowi natychmiastowy powrót do stolicy. Król otrzymał poufną wiadomość, że przywódcy stronnictwa „czapek” zamierzają go uwięzić, jak tylko upplandczycy wkroczą do Sztokholmu. W tej sytuacji decydujące znaczenie dla powodzenia zamachu miała postawa samego Gustawa III. W krytycznym momencie zabrakło bowiem u jego boku dotychczasowych doradców. Najbliższy z nich – Carl Fredrik Scheffer czekał na rozwój wypadków w swojej wiejskiej posiadłości, szykując się do ucieczki za granicę na wypadek niepowodzenia całego przedsięwzięcia. Król, wykazujący przez cały okres swojego panowania przychylną wielką energią i zdecydowanie zwłaszcza w momentach kryzysowych, nie wahał się i tym razem. Wieczorem 18 sierpnia wydał na zamku wielkie przyjęcie. Następnie wszystkich gości zaprosił na szwedzką operę (sam napisał jej libretto) *Peleus i Thetis* do teatru pałacowego. W nocy rozpoczął przygotowania do zamachu. Wszystkie ważniejsze dokumenty odesłał do ambasady hiszpańskiej. W ostatniej chwili otrzymał od Vergennesa połowę z obiecanej wcześniej sumy – 5000 dukatów. Podpisał rozkaz aresztowania członków Rady Państwa, a następnie wyszedł, by towarzyszyć oddziałowi straży mieszczańskiej w jej nocnym patrolu po mieście. 19 sierpnia 1772 r. wygłosił w zamkowej kordegardzie porywającą mowę do oficerów gwardii, którzy wraz z dwiema kompaniami żołnierzy przeszli na jego stronę. Oddziały gwardii królewskiej zajęły arsenał, aresztowały członków Rady Państwa i obsadziły wszystkie ważniejsze obiekty w mieście. Admiralicja zapewniła króla o swoim poparciu i wierności. W tym samym

<sup>24</sup> C. T. Odhner, *op. cit.*, s. 114–127; R. N. Bain, *op. cit.*, s. 104–111; A. Geffroy, *op. cit.*, s. 160–162; L. Stavenow, *Geschichte...*, s. 426–427; H. A. Barton, *Scandinavia...*, s. 81; I. Andersson, *op. cit.*, s. 219; W. Konopczyński, *Polska a Szwecja...*, s. 204; T. Cieślak, *Historia Finlandii*, Wrocław 1983, s. 112; A. Kersten, *op. cit.*, s. 274–275; G. Iverus, *Hertig Karl av Södermanland. Gustav III:s broder*, Bd I (*Till ryska kriget*), Uppsala 1925, s. 56–80; D. Michellessi, *op. cit.*, s. 75–76, 214–217.

czasie Tajna Komisja odbywała swoje ostatnie posiedzenie w Rid-darhus. Gdy dowiedziano się o zamachu, w ciągu mniej niż 5 minut marszałek sejmu i jego sekretarz byli jedynymi osobami, które pozostały na sali. Zamachowcy nie napotkali nigdzie żadnego oporu. Przewrót odbył się bez najmniejszego rozlewu krwi, przy radosnej aprobacie mieszkańców stolicy. Przez dwa dni (19 i 20 sierpnia) Gustaw III w asyście konnego oddziału gwardii jeździł po mieście, przemawiając do tłumnie zgromadzonych mieszkańców Sztokholmu i odbierając przysięgę wierności od wojska i różnych magistratur<sup>25</sup>.

21 sierpnia król zwołał plenarne posiedzenie *riksdagu*. Miejsce zebrania stanów otoczono wojskiem, tak by posłowie nie powzięli myśli o stawieniu najmniejszego nawet oporu. Przemawiając w *riksdagu*, król wygłosił mowę, która należy do najwspanialszych, klasycznych wręcz oracji w szwedzkiej retoryce politycznej. W mowie tej przedstawił swoje stanowisko w sprawie zamachu stanu i przyczyn, które do niego doprowadziły. Potępił cały system rządów „epoki wolności”, oświadczając m. in.: „Jest zasmucająca, ale powszechnie znana prawda, że państwo rozdarły nienawiść i niezgoda. Od dłuższego czasu naród podzielony jest między dwie partie, które go podzieliły na – że tak powiem – dwa szczepy, łączące się jedynie w celu rozerwania ojczyzny. Wiadomo wam, jak ten podział zrodził z siebie złość, złość zemstę, zemsta – prześladowania, prześladowania – nowe rewolucje, które stały się wreszcie chroniczną chorobą, trawiącą i poniżającą całe społeczeństwo. Przewroty te wstrząsały państwem z powodu ambicji kilku osób, spływały strumienie krwi przelewanej to przez jedną partię, to przez drugą, natomiast lud pozostawał z konieczności ofiarą tych niesnasek, które go mało obchodziły, lecz których następstwa on przede wszystkim i najmocniej odczuwał. – Tak więc wolność – owo najszlachetniejsze z praw ludzkości – zmieniona została w arystokratyczny, nie do zniesienia despotyzm w rękę rządzącej partii”. W dalszej części swojego wystąpienia Gustaw III zwrócił uwagę na groźące Szwecji niebezpieczeństwa zewnętrzne: „Jeżeli więc wewnętrzny stan państwa stał się niebezpieczny, to jakże okropne jest jego położenie zewnętrzne [...] Żywiłem nadzieję, iż moje starania

<sup>25</sup> C. T. Odhner, *op. cit.*, s. 127–154; R. N. Bain, *op. cit.*, s. 111–126; A. Geffroy, *op. cit.*, s. 163–166; L. Stavenow, *Geschichte...*, s. 427–433; B. Hennings, *Gustav III. En biografi*, s. 58–65; eadem, *Gustav III*, s. 460; K. Tønnesson, *Les Exemples Scandinaves: La Suède, [w:] L'absolutisme éclairé. Coloquies de Matrafired*, red. B. Köpeczi, Budapest-Paris 1985, s. 312; H. Leuss, *op. cit.*, s. 144–148; H. A. Barton, *Scandinavia...*, s. 81; A. Kersten, *op. cit.*, s. 274–276; W. Konopczyński, *Polska a Szwecja...*, s. 204; I. Andersson, *op. cit.*, s. 220; D. Michellssi, *op. cit.*, s. 62–91; J. Brown, *op. cit.*, t. II, s. 35 i n., 79–215.

o pokój partyjny wyrwą was z tych kajdanów, którymi waszą wolę obciążały cudzoziemskie złoto i rodzima nienawiść, a także, iż prze-rażające przykłady innych krajów będą wam groźnym ostrzeżeniem, lecz wszystko to było na próżno”. Swoje własne motywy postępowania i zamiary na przyszłość wyraził król słowami: „Mylicie się bardzo, jeżeli przypuszczacie, że szukam tutaj czegoś innego niż wolności i prawa. Obiecałem rządzić wolnym ludem; to przyrzeczenie jest dla mnie tym bardziej święte, że sam je sobie złożyłem. Nie mam zamiaru naruszać waszych wolności; chcę jedynie zlikwidować despotyzm rządów partii i przekształcić samowolę, przy pomocy której państwo było kierowane, w praworządny i działający zgodnie z dawnymi ustawa-mi rząd, taki jaki nakazany został przepisami prawa i jakim Szwecja rządziła się za czasów moich największych poprzedników”. Bohaterski i uczuciowy ton oracji Gustawa III przemówił do wielu słuchaczy. Częściowo przekonane do królewskich racji, częściowo zaś sterroryzowane stany wykonały przysięgę na wierność królowi, a nawet wysłały do niego deputację z podziękowaniem za wydobycie królestwa z anarchii. Nic więc dziwnego, iż w tej atmosferze członkowie *riksdagu* zaakceptowali w całej rozciągłości upadek dotych-czasowego systemu rządów, uchwalając w tym samym dniu – 21 sier-pnia 1772 r. przedstawiony im przez króla projekt nowej konstytucji. Zamach sierpniowy został bez większego oporu przyjęty również i w innych częściach kraju, a „wszystkie prowincje królestwa przy-sięgały z zupełną jednością” na wierność swojemu władcy. Po speł-nieniu przez stany wszystkich wysuwanych przez Gustawa III po-stulatów (królowi zależało najbardziej na przyjęciu jego propozycji dotyczących nowych podatków), 9 września 1772 r. rozwiązał on *riksdag*, składając jednak uroczyste przyrzeczenie jego ponownego zwołania w ciągu najbliższych 6 lat<sup>26</sup>.

<sup>26</sup> C. T. Odhner, *op. cit.*, s. 155; R. N. Bain, *op. cit.*, s. 127–131; A. Geffroy, *op. cit.*, s. 166–167; H. A. Barton, *Scandinavia...*, s. 82; I. Andersson, *op. cit.*, s. 220–221; G. Olsson, *op. cit.*, s. 49, 63; M. Roberts, *Swedish and...*, s. 41. Pełna treść mowy Gustawa III do stanów z 21 VIII 1772 r. por. *Konung Gustaf III:s skrifter in politiska och vittra ämnen tillika med dess brefvexling*, Bd I, Stockholm 1806, s. 88; *Collection des écrits politiques, littéraires et dramatiques de Gustave III, roi de Suède, suivie de son correspondance*, ed. par J. B. de Chaux, t. I, Stockholm 1803, s. 103–107. Spośród najważniejszych opracowań poświęconych dziejom zamachu stanu z 19 VIII 1772 r. (oprócz pozycji cytowanych w przypisach) wymienić należy następujące: C. F. Sheridan, *A History of the Late Revolution in Sweden*, London 1788; E. G. Geijer, *Konung Gustaf III:s efterlämnade och femtio år efter hans död oppnade papper*, Uppsala 1843; C. G. Malmström, *op. cit.*, Bd VI, s. 344–411. Szczegółowego omówienia źródeł i literatury do dziejów zamachu sierpniowego dokonuje w osobnym studium H. Schück, *Gustaf III:s statsvälning 1772 i berätt-*

W ten oto sposób, bezkrwawy zamach stanu z sierpnia 1772 r. zakończył w dziejach Szwecji „epokę wolności”. Okres ten miał w dziejach tego kraju tak duże znaczenie, że nie sposób nie poświęcić mu kilku zdań dodatkowego komentarza. Ocena „epoki wolności” oscyluje w historiografii szwedzkiej od sądów bezwzględnie krytycznych do prób całkowitej rehabilitacji obrazu życia politycznego w tej epoce. Dawniejsza historiografia przyjęła w zasadzie bez zastrzeżeń sądy monarchistycznej propagandy Gustawa III. „Epokę stronnictw” potępiano więc jako mroczny okres w dziejach Szwecji. Eksponowano korupcję, anarchię i ingerencję obcych mocarstw w sprawy wewnętrzne kraju. Zdaniem wielu wybitnych historyków szwedzkich, Gustaw III, dokonując zamachu stanu, uchronił Szwecję przed podzieleniem losów Rzeczypospolitej, utratą niepodległości i rozbiorem pomiędzy Rosję i Danię<sup>27</sup>. Próbę rehabilitacji „epoki wolności” podejmują przedstawiciele liberalnego i demokratycznego

---

*tande källor och äldre litteratur*, Historiskt Arkiv 4, Uppsala 1955. Por. też L. Stavenow, *Frihetstiden*, s. 454–465; oraz S. Carlsson, J. Rosén, *op. cit.*, s. 194–198.

<sup>27</sup> Ostry sąd o „epoce wolności” wydał zwłaszcza Carl Gustaf Malmström, którego dzieło (wielokrotnie już cytowane) stanowi do dziś podstawowe, najbardziej wyczerpujące opracowanie politycznych dziejów Szwecji w tamtej epoce. Ludvig Stavenow, uczeń Malmströma, w całej rozciągłości podzielił poglądy mistrza. Por. C. G. Malmström, *op. cit.*, Bd I–VI, *passim*; L. Stavenow, *Frihetstiden*, s. 465–474; A. Kersten, *op. cit.*, s. 275; G. Olsson, *op. cit.*, s. 49–50. Stanowisko zdecydowanie niechętnie wobec systemu politycznego „epoki wolności” reprezentuje na gruncie historiografii polskiej przede wszystkim Władysław Konopczyński. Należy jednak od razu zaznaczyć, że atakuje on głównie wszystkie wynaturzenia systemu, które w konsekwencji doprowadziły do degradacji znaczenia Szwecji na arenie międzynarodowej. Właśnie przez pryzmat stosunków międzynarodowych Konopczyński ocenia również zamach stanu Gustawa III, który przyczynił się niewątpliwie do wzmocnienia państwa i potwierdzenia suwerenności Szwecji w stosunkach z jej potężnymi sąsiadami. „Do głównych niedomagań „rządów wolnościowych” [...] [Konopczyński zalicza – przyp. Z. A.] [...] słabość władzy królewskiej, ociążałość wielogłowego Senatu czyli Rady Państwa, zbytnią zależność tejeż od Sejmów albo ich „tajnych wydziałów” i deputacji, chwianie się punktu ciężkości między królem i zgromadzeniem stanowem, pomieszanie czynników administracyjnych z prawodawczymi, wynikające stąd, że urzędnicy co kilka lat przedzierzgali się w Sejmie w demagogów, agitatorów, którzy dyktowali prawa swym przełożonym, obok zaś tego zjawiska – nadmierne rozłączenie władz między legiślatywę a egzekutywę, w imię którego członkowie Senatu nie mogli uczestniczyć w Sejmie, skutkiem czego główni mENERZY partyjni wstrzymywali się od udziału w rządzie i sprawowali odrębny rząd zakulisowy. Dalej, w życiu publicznym partyjność, a później rozbrat między stanami, podatność wyborców i wybrańców na demoralizację, wpływy zagraniczne, w administracji biurokratyczna formalistyka i pedantyzm, marudztwo i samowola, wyuzdanie i zarozumiałość”. Por. *idem*, *Geneza i ustanowienie Rady Nieustającej*, Kraków 1937, s. 357.

nurtu historiografii szwedzkiej. Zdaniem tej części historyków, w moim przekonaniu słusznie, nie można było mówić w 1772 r. o realnym zagrożeniu niepodległości Szwecji ze strony Rosji, Danii czy też Prus. Właśnie ówczesny układ stosunków międzynarodowych zadecydował przecież w ostatecznym rozrachunku o powodzeniu zamachu z 19 sierpnia 1772 r. Zwolennicy pozytywnej oceny „epoki wolności”, potępiając przewrót dokonany przez Gustawa III, eksponują w swoich pracach zwłaszcza postępujące stopniowo zacieranie się różnic stanowych, wprowadzenie wolności druku, proklamowanie tolerancji dla wyznania kalwińskiego, czy też odpowiedzialność rządzących przed społeczeństwem. Podkreślają również niezaprzeczalny fakt, że w owym czasie Szwecja przeżywała okres pomyślnego rozwoju gospodarczego, a od lat trzydziestych XVIII stulecia otworzyła się szeroko na idee oświecenia<sup>28</sup>. Dostrzegając wszystkie pozytywne zjawiska występujące w dziejach Szwecji w omawianej epoce, należy jednak od razu zaznaczyć, że zacięta rywalizacja pomiędzy zwalczającymi się stronnictwami politycznymi doprowadziła w konsekwencji do poważnych wynaturzeń systemu i spowodowała w istocie rozkład instytucji państwa szwedzkiego<sup>29</sup>. Jest też faktem niewątpliwym, że Szwecja spadła w tym czasie do roli przedmiotu w polityce międzynarodowej. W moim przekonaniu, na epokę tę należy więc spojrzeć w sposób możliwie obiektywny i odrzucając poglądy skrajne, uznać trzeba zarówno pozytywne, jak i negatywne skutki rządów partyjnych w Szwecji za bardzo ważne doświadczenie w dziejach tego państwa i narodu<sup>30</sup>. Niezależnie jednak od wszelkich

<sup>28</sup> Ten nurt historiografii zapoczątkowany został wystąpieniem Fredrika Lagerrotha w 1915 r. Pozytywne opinie o „epoce wolności” wygłaszają również przedstawiciele młodszego pokolenia historyków szwedzkich. Por. m. in. F. Lagerroth, *op. cit.*, *passim*; idem, *Frihetstidens maktägande ständer 1719–1772*, del. 1, [w:] *Sveriges riksdag. Förra avdelningen riksdagen historia intill 1865*, Bd V, Stockholm 1934, s. 9–234; G. Olsson, *op. cit.*, *passim*; idem, *Hattar och mössor. Studier över partiväsendet i Sverige 1751–1762*, *Studia historica Gothoburgensia* nr 1, Göteborg 1963. Na gruncie historiografii polskiej zwolennikiem gruntownej rehabilitacji „epoki wolności” był przede wszystkim Adam Kersten. Por. idem, *op. cit.*, s. 275. W kwestii osiągnięć kulturalnych i naukowych Szwecji „epoki stronnictw” por. m. in. A. Geffroy, *op. cit.*, s. 54–74; P. Jeanin, *op. cit.*, s. 50; F. Arnheim, *op. cit.*, s. 106–110; I. Andersson, *op. cit.*, s. 212–214.

<sup>29</sup> I. Carlsson, *Parti-partiväsen-partipolitiker 1731–1743. Kring uppkomsten av våra första politiska partier*, „Acta Universitatis Stockholmiensis”, *Stockholm Studies in History* 29, Stockholm 1981, s. 305.

<sup>30</sup> Przeglądu literatury historycznej poświęconej ocenom „epoki wolności” dokonuje H. Valentin, *Frihetstiden inför eftervärlden. Med kompletterande efterskrift av Birger Sallnäs*, wyd. 2, Stockholm 1964; Por. też S. Carlsson, J. Rosén, *op. cit.*, s. 198–202. Wielokrotnie już cytowany Ingvar Andersson również wysoko ocenia

późniejszych ocen „epoki wolności”, jedno pozostaje faktem bezspornym. Ogromna większość społeczeństwa szwedzkiego nie załowała obalonego systemu.

ZBIGNIEW ANUSIK

### **Between Russia and France A Draft of the History of Sweden 1751-1772**

After the death of the king Frederic I in 1751 the second period of the "Age of Liberty" in Sweden begun. The new king – Adolf Fredric von Holstein-Gottorp and his wife, Lovisa Ulrika Hohenzollern dreamed about strengthening the weak position of "Hats" which had dominated Swedish policy for years. These were "Hats" who had made the king and the queen back out of their support for the conspirators during coup d'état in 1756. After those events royal couple was humiliated and the royal authority in Sweden ceased almost to nothing. Because of unsuccessful participation of Sweden in the Seven Years War (1756-1763) the "Hats" lost the rule in favor of the oppositional party of "Caps". But the "Caps" as well (since then allied to the royal court) had not any intention to strengthen a position of the king in the country. It was the reason why the royal couple once again tried to enter into friendly relations with the party of "Hats". In 1769 the "Hats" (with the king's support) gained the rule in Sweden for another two years, but they did nothing to increase the royal authority. For worse their come back to the rule caused the conflict between the nobility (the majority of "Hats" were noblemen) and unprivileged estates. In the end of 1770 the quarrels between the parties led Sweden to the state of complete anarchy. At 12th of February 1771 Adolf Fredric died suddenly.

His eldest son and heir of the throne – prince Gustavus was at that time in Paris. As soon as he received the news about his father's death, he came back to Sweden. Before leaving Paris he was given the promise of French aid in overthrowing the Swedish constitution. In that time the court of Versailles was interested in considerable strengthening the position of the king in Sweden. Since the beginning of his reign Gustavus III tried to reconcile the hostile parties. When he failed in his attempts, at 19th of August 1772 he executed the famous monarchistic coup d'état which subversed hitherto existing constitution. That was the end of the "Age of Liberty" in Sweden. Till now Swedish historians dispute how to judge this period in their history. Independently of all further opinions about the "Age of Liberty", one thing seems to be certain. The great majority of Swedish society did not regret collapsed political system.

---

kulturę polityczną „epoki wolności”. Dostrzega on jednak również i zjawiska negatywne (szalejąca korupcja, brak bezpieczeństwa jednostek). W sumie więc jego ocena jest bardziej wyważona w porównaniu do zbyt jednostronnej – w moim przekonaniu – opinii Adama Kerstena. Por. I. Andersson, *op. cit.*, s. 210-212.